



Walny Zjazd Delegatów ZNP

CICHY zaszczyt i pustą w niedzielę szóstopiętrową gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego przy ul. Spasowskiego już od wczesnych godzin rannych huczał gwarem okrzyków powitalnych, wrzał i kipiał zyciem, zmienił od wewnątrz swój normalny charakter. Plakaty, planse, wykresy graficzne, wystawy książek nadawały mu świąteczny, niecodzienny wygląd. Tę niecodzienną podkreślały stojące na dziedzińcu przed gmachem ZNP samochody „Polskiego Radia”. Telewizji, cały sztab fotografów, płynące nieprzerwanym strumieniem grupki osób, które zniknęły we wnętrzu gmachu.

To przedstawiciele nauczycielstwa z całego kraju przybywali na swój zjazd. Sala ledwie mogła pomieścić ponad 600 delegatów, zaproszonych gości, dziennikarzy, przedstawicieli organizacji społecznych.

Punktualnie o godzinie 10 na salę obrad witali entuzjastycznie, długo nie milknącymi oklaskami, wszedł I sekretarz KC PZPR tow. Władysław Gomułka. Serdeczna owacja, trwająca nieprzerwanie przez dłuższy czas, burzliwe oklaski, które przedostały się poza salę zjazdową, zgromadziły u jej wejścia cały personel techniczny, obsługę bufetu, sali jadalnej, porządkowych, którzy pragnęli zobaczyć I sekretarza. Tradycyjnym „Sto lat” kończy się owacja.

— Witam gorąco — powiedział kol. W. Osiański — w imieniu wszystkich delegatów i sekretarzy KC PZPR towarzysza Władysława Gomułkę i równocześnie pragnę mi serdecznie podziękować za stałą troskę o potrzeby oświaty i nauki wyrażoną na Kongresie Związków Zawodowych i licznych naradach oraz konferencjach aktywów partyjnych i związkowych. Obecność I sekretarza KC PZPR na VII Zjeździe jest dowodem głębokiej troski Partii o sprawy oświaty i nauczycielstwa.

Równie serdecznie powitał przybyłych na obrady członków Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącą Radę Państwa, tow. Aleksandra Zawadzkiego i sekretarza KC PZPR, tow. Edwarda Ochabę.

Z kolei wiceprezes W. Osiański witał sekretarza KC PZPR Witolda Jarosińskiego, wiceprezesa NK ZSL, marszałka Sejmu Czesława Wyciecha, przewodniczącą CK SD, prof. Stanisława Kulczyńskiego, przedstawicieli CRZZ: wiceprzewodniczącą Józefę Kuleszą i sekretarza Wiesława Kosa, Ministra Oświaty Wacława Tułodzieckiego, Ministra Szkolnictwa Wyższego Henryka Golańskiego oraz towarzyszy ministrów, sekretarza naukowego PAN prof. Henryka Jabłońskiego oraz delegatów przybyłych na Walny Zjazd.

Na przewodniczących trzynieowego Zjazdu wybrano: Emilię Boblewską, Kazimierza Kąkolę, Józefa Kwiatka, Stanisława Kwiatkowskiego i Tadeusza Toczka.

Po przemówieniu I sekretarza KC PZPR tow. Władysława Gomułki (tekst przemówienia podajemy oddzielnie) przewodniczący kol. Józef Kwiatek podziękował mu serdecznie za

podziwiania przekazane całemu nauczycielstwu oraz za wysoką ocenę pracy nauczyciela w szkole i jego funkcji społecznej w środowisku.

— Myślę — powiedział przewodniczący — zwracając się do I sekretarza KC PZPR — że oklaski wyrażają równocześnie pełną aprobatę dla oceny sytuacji w szkole, jak i pełną aprobatę dla wytycznej przez Ciebie linii pracy, która stoi przed szkołą i wychowawcami na najbliższą przyszłość. Jest to równocześnie pełna aprobatą dla rzuconego przez Ciebie przed dwoma laty hasła: „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”. W realizacji tego hasła nauczyciele jako grupa zawodowa biorą najbardziej aktywny udział. Przy tej okazji chciałbym Cię zapewnić, towarzyszu Władysławie, że oklaski nasze są pełną aprobatą dla linii politycznej naszej Partii, dla jej politycznej i gospodarczego programu.

Zapewniamy Cię, że nauczycielstwo nasze dołoży jeszcze więcej starań i wysiłków, aby wychować naszą młodzież na światłych, w pełni oddanych sprawie socjalizmu i pokoju na całym świecie obywateli Polski Ludowej.

W czasie obrad na salę weszła delegacja harcerzy, która złożyła Zjazdowi gorące podziękowanie za trud i poświęcenie, jakich nie szczędził nauczyciel, pomagając organizacji harcerskiej w jej różnych akcjach.

— Dziękuję delegacji przewodniczący kol. J. Kwiatek powiedział między innymi:

Przez trzy dni będziemy radzili nad tym, aby przyszłość była dla nas jasniejsza, aby to, co znamy wszyscy z własnego doświadczenia — było wam znane z książek i doświadczenia waszych wychowawców.

Na zjazd wpłynęło wiele depesz i listów z życzeniami dla nauczycielstwa, które dowodzą, jak dużą popularnością i jakim uznaniem cieszy się Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Wzruszenie wywołał list prezesa ZNP i naczelnego redaktora „Głosu Nauczycielskiego” kol. Teofila Wojcieńskiego: Jest mi niezmiernie przykro — pisał — że z powodu ciężkiej choroby nie mogę wziąć udziału w naszym zjeździe. Życzę Wam, Koledzy, jak najowocniejszych obrad, a nowoobranym władzom Związku jak największych osiągnięć w dziedzinie poprawy warunków bytu i pracy nauczycielstwa. Życzę Wam również najwyższych osiągnięć w podnoszeniu kwalifikacji i poziomu pracy nauczycieli, aby młode pokolenie było jak najlepiej przygotowane do wielkiego dzieła budowy ustroju socjalistycznego w naszym kraju.

Jednocześnie dziękuję Wam serdecznie, Koledzy, za okazane mi zaufanie i życzliwą współpracę w okresie ubiegłych kadencji.

Na wniosek prezydium wybrano delegację, która udała się do kol. Wojcieńskiego z życzeniami i kwiatami od Zjazdu.

Również prezes PAN prof. Tadeusz Kotarbiński z powodu nieobecności w Warszawie nie mógł wziąć udziału w Zjeździe i przysłał serdeczne życzenia owocnych obrad.

Zjazd zakończył swe trzynieowe obrady. Podjęte uchwały, jak również fragmenty dyskusji zostaną w najbliższym numerze do dostępnym naszym Czytelnikom.

Szkoła powinna kształcić
pracowników socjalistycznego społeczeństwa

Przemówienie I Sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki

I Sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.
przemawia do zgromadzonych na Zjeździe delegatów

TOWARZYSZE DELEGACJI!

Reprezentowany przez was, Związek Nauczycielstwa Polskiego zebrał się dzisiaj na swój VII Zjazd. Pozwólcie, że z okazji tej, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a także z upoważnienia władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, oraz Stronnictwa Demokratycznego złoże wam i za waszym pośrednictwem 280-tyśletniej przeszłości członków naszej organizacji — serdeczne i gorące pozdrowienia.

Partia nasza, przepojona głęboką troską o nauczanie i wychowywanie młodzieży, o stworzenie młodemu pokoleniu Polski Ludowej możliwie najlepszych warunków startu do życia, dojrzałego w pełni doświadczenia, jak wielką rolę odgrywa w tej dziedzinie nauczyciele szkół podstawowych i średnich, ogólnokształcących i zawodowych, pracownicy nauki szkół wyższych. Stąd wypływa głębokie zainteresowanie kierownictwa naszej partii dla obrad i wyników zjazdu waszego związku.

Szkolnictwo i oświata są szczególnie ważnym czynnikiem realizacji naczelnego zadania naszego pokolenia — zadania budowania socjalizmu w naszym kraju. Znaczenie rozwoju szkolnictwa i oświaty — rośnie w miarę jak postępuje naprędzie socjalistyczna budowa społeczeństwa i rozwija się socjalistyczna ekonomika. Rozwój ekonomiki i rozwój oświaty są ze sobą nierozdzielnie związane, uzupełniają się i warunkują wzajemnie. Ekonomika stwarza przesłanki materialne dla rozwoju oświaty i kultury oraz określa zapotrzebowanie na wysoko kwalifikowane kadry. Oświata zaś z kolei jest niezbędnym warunkiem rozwoju ekonomiki, uzbraja ludzi w oręż współczesnej nauki, podnosi kulturę pracy, staje się pierwszorzędnym czynnikiem

postępu technicznego i wzrostu wydajności pracy.

ROZWÓJ SZKOLNICTWA I OŚWIATY W BIEŻĄCEJ PIĘCIOLETNICY

VII Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego zebrał się na obrady na przełomie dwóch pięcioleci. Długość czasu pomiędzy realizacją narodowego planu pięcioletniego na lata 1956—1960. Szkolnictwo i oświata w tym okresie wykonywały w tej dziedzinie naczelną zadania, które miały być realizowane w całym systemie oświaty. W tym okresie bowiem w całej Polsce wystąpiły skutki wysokiego powojennego przrostu naturalnego. Przez szkoły podstawowe przeszedł się już demograficzny, tj. najliczniejszy powojenny rocznik młodzieży. Liczba uczniów w tych szkołach w bieżącym roku szkolnym jest o 43 proc. większa niż przed pięciu laty, a liczba absolwentów klasy VII wzrosła z 270 tys. w 1956 r. do 388 tys. w br. Szkoły zawodowe wykształciły w pięcioletnim okresie 460 tys. a szkolnictwo średnie ogólnokształcące 146 tys. absolwentów. Blisko 90 tys. studentów ukończyło w tym czasie studia wyższe.

Wykonanie tych wielkich zadań wymagało poważnej rozbudowy szkolnictwa. W latach 1956—1960 zbudowano 3.200 budynków szkolnych o 22 tys. izb. Z liczby tej 1.870 szkół wybudowano na wsi. Na budownictwo szkolne i inne potrzeby inwestycyjne szkolnictwa państwa wydatkowały w tym okresie blisko 10 mld. zł. W przeleżeniu na 1 mieszkańca kraju wydaliśmy na oświatę i naukę w 1955 r. 380 zł a w 1960 r. 590 zł rocznie, tj. około 4 proc. dochodu narodowego, przeznaczanego do podziału.

Rosnące zadania szkolnictwa wymagały poważnego wysiłku dla zapewnienia dopływu do szkół nowych nauczycieli. Zakłady kształcenia nauczycieli nie licząc uniwersytetów opuszczało w bieżącym pięcioleciu 58

POPRAWA WARUNKÓW
BYTU NAUCZYCIELI

W ostatnich latach państwo ludowe uczyniło również wszystko, co możliwe dla poprawy warunków bytu nauczycieli. W 1955 roku państwo nauczycieli kształtowało się na niskim poziomie. Średnia miesięczna płaca nauczyciela wynosiła wówczas 1.077 zł. W latach 1955—1960 nauczycielstwo otrzymało 1,5 mld zł w skali rocznej. Ponadto w 1958 r. obniżono kosztami 238 mln. zł wymiar godzin dla nauczycieli szkół podstawowych. W rezultacie średnia miesięczna płaca nauczyciela podniosła się do 1.727 zł. Państwo nasze przeznaczyło w ubiegłym pięcioleciu na polepszenie warunków bytu nauczycielom proporcjonalnie więcej niż innym grupom pracującym.

Rozwój szkolnictwa w naszym kraju umożliwił zasadniczą poprawę warunków pracy nauczycieli i nauczycielstwa w porównaniu z okresem przedwojennym.

Dwukrotnie wzrosła liczba nauczycieli szkół podstawowych, a o ponad 54 proc. zwiększyła się liczba izb szkolnych. Umożliwiło to zmniejszenie liczby uczniów przypadających na jednego nauczyciela o blisko połowę i prawie o 40 proc. liczby uczniów uczących się w 1 izbie szkolnej.

Kraj nasz, niegdyś jeden z najbardziej zacofanych w Europie w dziedzinie oświaty, wysunął się w latach władzy ludowej do rzędu krajów rozwiniętych pod względem powszechności nauczania podstawowego oraz rozwoju szkolnictwa średniego i wyższego. Stworzyliśmy warunki po temu, aby pomyślnie sprostać nowym zadaniom, które życie i rozwój kraju stawia przed systemem oświaty. Zadania te pod wieloma względami są trudniejsze od poprzednich.

ROZBUDOWA SZKOLNICTWA
ZAWODOWEGO I ŚREDNIEGO
W NAJBLIŻSZYCH LATACH

W najbliższym pięcioleciu chociaż nieco wolniej niż w ubiegłym okresie, nadal będzie wzrastać liczba dzieci napływających do szkół podstawowych. W br. mamy w kraju 4,5 mln dzieci w wieku 7—13 lat. W roku 1965 liczba ta wzrośnie do blisko 5 mln.

Równocześnie dziecięcy wyz demograficzny z ubiegłego pięcioletnia, poczynając od bieżącego roku przekształca się w wyz młodzieży. Najliczniejszy powojenny rocznik osiąga obecnie wiek szkolnictwa zawodowego i średniego.

Tym licznym rzeszom młodzieży musimy zapewnić możliwości nauki, zdobywania wiedzy, a niedługo potem miejsca pracy. Jest to bardzo poważne zadanie wymagające wielkiego wysiłku całego narodu. W 1965 roku szkołę podstawową ukończy ponad 600 tys. absolwentów. Aby zacho-

wać w tych warunkach obecny stopień dostępności kształcenia się w szkołach zawodowych i liceach ogólnokształcących należałoby liczbę uczniów w tych szkołach zwiększyć dwukrotnie do 913 tys. w 1960 r. do z górą 1.850 tys.

Dlatego też plan pięcioletni zakłada poważną rozbudowę szkolnictwa. Przewiduje się wybudowanie 38 tys. izb szkolnych oraz znaczne polepszenie wyposażenia szkół. Ilość miejsc w szkołach zawodowych dla młodzieży niepracującej wzrośnie do 1965 r. do 800 tysięcy, a w szkołach dla pracujących ucie się będzie 550 tys. osób. Dwukrotnie wzrośnie liczba absolwentów liceów ogólnokształcących. Wyższe uczelnie przyjmować będą co roku 35 tysięcy studentów.

Rozbudowa szkolnictwa, szczególnie zawodowego jest niezbędna również dla stopniowego rozwiązywania trudnego problemu tej części młodzieży w wieku 14—16 lat, która ukończyła szkołę podstawową, a nie uczy się dalej i równocześnie nie pracuje, gdyż nie osiągnęła jeszcze wieku pracy. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że te „puste lata” odbijają się niekorzystnie na przygotowaniu do pracy, kształtowaniu charakteru i postawy społecznej tej grupy młodzieży.

TOWARZYSZE!

Państwo nasze rozwija oświatę i szkolnictwo, przenosi na ten cel poważne środki wypracowane przez klasę robotniczą i cały naród. Pokolenie nasze realizuje historyczne zadanie wyzwygnięcia Polski do rzędu wysoko rozwiniętych krajów przemysłowych. Społeczno-ekonomiczną podstawę temu stworzyły socjalistyczne stosunki produkcji. Tempo posuwania się naprzód zależy obecnie przede wszystkim od jakości i wydajności naszej pracy, od poziomu techniki, od mądrego, przewidującego gospodarowania. Decydują o tym w dużym stopniu kwalifikacje ogółu pracujących. We współczesnym świecie rozwija się historyczne współzawodnictwo dwu systemów społecznych — socjalistycznego i kapitalistycznego o to, który system będzie więcej, lepiej i oszczędniej wytwarzał oraz zapewni narodom wyższy poziom życia. Wynik tego współzawodnictwa rozstrzyga się nie tylko w sferze produkcji. Nie mniej ważną jego płaszczyznę stanowią szkoły, uczelnie, pracownie naukowe. Aby zwyciężyć w tym współzawodnictwie, aby zapewnić rozwój ekonomiki narodowej i dobrobyt społeczeństwa — trzeba lepiej kształcić robotników, inżynierów, techników, pracowników wszystkich dziedzin. Kadry te stanowią bezcenne bogactwo narodu. Bez wysokich kwalifikacji tych kadr nawet najsprawniejsze urządzenia produkcyjne nie mogą przynieść oczekiwanych efektów.

W piętnastoletnim Polskim Ludowej wykształciliśmy w szkołach zawodowych 1.400 tys. osób, a w wyższych uczelniach

(Dokończenie na str. 3)

Plan 5-letni
zakłada poprawę warunków
pracy szkoły

Przemówienie Ministra Oświaty

Wacława Tułodzieckiego

POZWÓLCIE Towa-
rzysze, że w swoim
przemówieniu na-
wiążę do kilku pro-
blemów poruszonych w referacie
sprawozdawczym a równocześnie
nie odpowiem na niektóre gło-
sy w dyskusji, na niektóre za-
pytania i wypowiedzi.

Za kilkanaście dni przystępujemy do realizacji nowego 5-letniego planu rozwoju oświaty i szkolnictwa, planu na lata 1961—65. Tow. Władysław Gomułka nakreślił z tej trybuny główne kierunki rozwoju oświaty i szkolnictwa w tym okresie. Pełna i zgodna ze wskazaniami Tow. Władysława Gomułki realizacja planu 5-letniego oraz powszechna i konsekwentna realizacja wszystkich zadań wyznaczonych w tym planie i z tych wskazań dla szkoły i nauczyciela, dla każdego pracownika administracji szkolnej i działacza związkowego.

— zapewnił całemu naszemu szkolnictwu dalszy poważny, a jednocześnie bardziej prawidłowy rozwój, lepszą bazę materialną i kadrową.

— umożliwił przeprowadzenie najbardziej koniecznych i pilnych reform planów nauczania, treści i metod nauczania, w wyniku czego powstaną warunki do przeprowadzenia reformy ustroju szkolnictwa, do generalnej reformy całego naszego szkolnictwa.

— zapewnił miejsce w szkołach podstawowych 5.300 tys. dzieciom w wieku szkolnym przy czym 97,4% będzie się uczyło w szkole z klasą VII, z tego 85% powinno kończyć klasę VII.

— zapewnił dalszej, po szkole podstawowej, nauki w szkołach średnich i niepełnych średnich — 1.632 tys. młodzieży, a więc o 700 tys. więcej aniżeli w roku bieżącym.

— objęcie dokształcaniem w zakresie szkoły podstawowej 300 tys. pracujących, a więc o przeszło 100% więcej aniżeli w ub. roku szkolnym.

Przeleżcie to na oddziały, izby lekcyjne, nauczycieli, a przekonaacie się, jak wielki wysiłek zostaje podjęty dla dalszego rozwoju naszego szkolnictwa, dla pełnej realizacji powszechności nauczania w zakresie 7 klas szkoły podstawowej, dla dalszego stopniowego upowszechniania kształcenia na poziomie średnim i niepełnym średnim.

W związku z tym, dla pełnego i prawidłowego wykonania tych zadań, zachodzi pilna potrzeba — i takie prace zostały w Ministerstwie Oświaty podjęte.

— korekty sieci szkolnej, ścisłego powiązania szkół między organizowanymi ze szkółami zbiorczymi 7-klasowymi, aby umożliwić wszystkim dzieciom ukończenie siódmej klasy.

— korekty sieci szkół ogólnokształcących i zawodowych, aby uzupełniały się wzajemnie, urealnając możliwość dalszej nauki absolwentom szkół podstawowych bez względu na ich miejsce zamieszkania.

— zachowania właściwych proporcji między kształceniem w liceach i szkołach zawodowych.

W OSTATNICH latach, jak wiemy, powołał się do życia nowe formy kształcenia młodych absolwentów szkół podstawowych, mianowicie szkoły przysposobienia zawodowego i szkoły przysposobienia rolniczego.

Szkół przysposobienia zawodowego i szkoły przysposobienia rolniczego obejmują w br. 83 tys. młodzieży. Pod koniec planu 5-letniego liczba uczniów w tych szkołach wzrośnie do przeszło 205 tysięcy. Szczególną opieką powinny być

(Dokończenie na str. 5)



Prezydium Zjazdu



Ogólny widok sali obrad

Zdjęcia: Cz. Górni

List CRZZ do VII Krajowego Zjazdu ZNP

Dróży Towarzysze!

Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych przesyła Wam, Towarzysze Delegaci, a zarazem całemu nauczycielstwu, wszystkim pracownikom nauki, działaczom i pracownikom oświaty gorące pozdrowienia z okazji Zjazdu.

Ruch zawodowy, klasa robotnicza i całe społeczeństwo wysoko cenią pracę naszego nauczycielstwa i jego reprezentację zawodową — Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Nauczycielstwo Polskie czerpie z bogatych, postępowych tradycji 55-letniej działalności ZNP — krzewiciela postępowej myśli społecznej — aktywnie uczestniczy w budowie socjalizmu, realizując niezwykle odpowiedzialne zadania wychowania młodego pokolenia Polski Ludowej.

Wyrażamy głębokie przekonanie, że Zjazd dokona oceny działalności Waszego Związku w dziedzinie pracy pedagogicznej i społecznej, a jednocześnie nakreśli sposoby realizacji wskazań Partii w sprawie wychowania naszej młodzieży na światowych budowniczych Polski Socjalistycznej, w sprawie uścisnienia procesów nauczania i wychowania z aktualnymi problemami życia społecznego i gospodarczego. Jesteśmy przekonani, że Zjazd wybierze najlepszą drogę wykorzystania stałe rosnących środków przeznaczonych przez Państwo i społeczeństwo na cele oświaty i wychowania.

Szczególne miejsce w obradach Waszego Zjazdu zajmą sprawy światowego kształtowania młodzieży, jej postawy ideologicznej i moralnej, zaszczepienia jej najbardziej postępowego, marksistowskiego światopoglądu i skutecznego przeciwdziałania wpływowi klerykalnym i drobnomieszczańskim. Jesteśmy przekonani, że nie będziecie oszczędzać wysiłków w celu uścisnienia Waszego oddziaływania w tym zakresie na środowisko, w którym działacie, a zwłaszcza na teren wiejski.

Wyrażamy przekonanie, że Wasz Zjazd zajmie się wielką sprawą wychowania naszej młodzieży w duchu umiarkowania Ludowej Ojczyzny, w duchu międzynarodowości, pokoju i przyjaźni z innymi narodami.

Sila Waszego oddziaływania na młodzież, na środowisko, w którym żyjecie, powinna odpowiadać stałe rosnącemu siłom wytwórczym naszego kraju, wzrostowi mocy Polski Ludowej i jej roli w świecie, wielkim zadaniom, które w przyszłych planach kładą przed polskim narodem.

Cały ruch zawodowy dołoży ze swojej strony wysiłku, by jeszcze bardziej podnieść społeczną rolę nauczycielstwa, rangę zagadnień oświaty i wychowania w całym społeczeństwie.

Doceniając znaczenie Waszej pracy będziemy dokładać starań, aby umocnić atmosferę życzliwości wokół szkoły i nauczycielstwa sprzyjającą prawidłowemu rozwojowi procesów nauczania i wychowania.

Moszczymy być w pełni przekonani, że z głęboką wagą i zrozumieniem odniosiecie się do zagadnień, które Was nurtują i do wielu potrzeb nauczycielstwa. Zawsze możemy liczyć na pełną pomoc wszystkich pracujących i poparcie Waszych szlachetnych postulatów w granicach środków, jakie zostaną wypracowane przez ludność pracującą kraju i przeznaczone do podziału.

W trosce o zapewnienie szkolej jak najbardziej dogodnych warunków pracy, ruch zawodowy nadal będzie dokładał starań w zapewnieniu maksymalnego udziału załóg zakładów pracy, przedsiębiorstw i instytucji w organizowaniu pomocy materialnej i rzeczowej, w społecznej akcji budowy szkół. Tysiąclecie rozszerza będzie formy pomocy szkolej ze strony zakładowych komitetów opiekuńczych zarówno w dziedzinie wychowawczej jak i w stworzeniu bazy materiałowo-technicznej dla politechnizacji programów nauczania.

Wraz z Wami możemy też liczyć, by rostała świadomość społeczna na budowę szkół ze strony całego społeczeństwa.

Dróży Towarzysze!

Wśród Was pracuje wielotysięczna rzesza działaczy, którzy wierzą najlepszym tradycjom ZNP są w swej codziennej pracy wzorem nie tylko nauczycieli i wychowawców młodego pokolenia, ale i wzorem bojownika o zbudowanie socjalizmu w naszym kraju, i o zwycięstwo sił pokoju i postępu na całym świecie.

Niech będą oni przykładem dla całego nauczycielstwa, niech według ich wzoru kształtują się młoda kadra wychowawców-socjalistów służących sprawie wszechstronnego rozwoju Polski Ludowej.

W imieniu Centralnej Rady Związków Zawodowych, klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy życzymy Wam owocnych obrad dla dobra szkoły i oświaty, dla dobra socjalizmu i pokoju.

Przyjmijcie też najlepsze życzenia zadowolenia z Waszej pięknej i trudnej pracy oraz wiele pomyślności w życiu osobistym.

Dobry przykład działa

PRZYSEK Sekcji Kulturalno-Oświatowej Zarządu Okręgu ZNP w Szczecinie od przeszło 2 lat działa Komisja Tworcząca Nauczycieli. Komisja nadaje kierunek pracom artystycznym i społecznym prowadzonym przez nauczycieli. Zbiera różnego rodzaju informacje o przeszłości Ziemi Szczecińskiej, jej regionów, poszczególnych miast. Na tej podstawie grupy nauczycielskie poszczególnych powiatów opracowują monografie, sporządzają różnego rodzaju zapiski itd. Członkowie Komisji swoim osobistym zaangażowaniem się w sprawy regionu pozyskują dla tej pracy ogół kolegów.

Np. członek Komisji kol. Józef Ginter opracował kilka monografii, które zostały wydrukowane w miejscowych periodykach. Monografie są wykorzystywane na różnych zebraaniach pedagogicznych. Kol. Ginter swoje zainteresowania skupia głównie na północnych ziemiach województwa, między innymi: Swinoujściu, Wolinie (mieście i wyspie), Kamieniu Pomorskim, Goleniowie, Nowogardzie, Gryficach i Trzebiatowie. Przy jego współudziale powstała w Wolinie muzeum regionalne, które zgromadziło spore eksponaty wykopaliskowe, mówiących o polskości Wolina. Muzeum przy współudziale nauczycieli z całego powiatu prowadzi kierownik Szkoły Podstawowej w Wolinie, kol. Wojciech Kapiś.

Inny członek Komisji Tworczącej, nauczyciel Szkoły Podstawowej w Pławnie (pow. Choszczno), kol. Władysław Kibala, interesuje się najnowszą historią powiatu. Od lat zbiera

DAR MINISTERSTWA
KULTURY I SZTUKI DLA
ZNP

W przeddzień Zjazdu Związku Nauczycielstwa Polskiego Ministerstwo Kultury i Sztuki przekazało jako dar dla Związku — 72 obrazy na sumę 100 tys. zł.

Przekazane Związkowi dzieła sztuki przeznaczone są dla klubów nauczycielskich w całym kraju. Za ten niezwykle cenny dar Zarząd Główny ZNP w imieniu całego nauczycielstwa składa Ministerstwu, a szczególnie ministrowi Galińskiemu i min. Gersteckiemu, którzy poczynili osobiste starania w tym kierunku, serdeczne podziękowania. (KT)

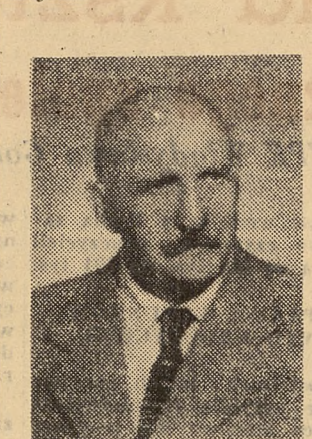
Pół wieku pracy NAUCZYCIELSKI



Kol. Władysław Bielewicz, nauczyciel Technikum Mechaniczno-Elektrotechnicznego w Bielsku-Białym, kończy w bieżącym roku 50 lat pracy zawodowej.

W ciągu tego czasu pełnił funkcje nauczyciela, kierownika szkoły, inspektora szkolnego, a w Związku — przez 18 lat — prezesa Ogniska ZNP.

Zasłużonemu Jubilatowi, odznaczonemu Złotą Odznaką Związkową, składamy serdeczne życzenia wielu jeszcze sukcesów w pracy zawodowej i pomyślności w życiu osobistym.



Kol. Stanisław Różak, Kierownik Szkoły Podstawowej nr 3 w Debicy, już od 50 lat pracuje nad wychowaniem młodzieży. Bierze czynny udział w pracy społecznej. Przez kilka lat pełnił funkcję prezesa Oddziału Powiatowego ZNP w Debicy.

Zasłużonemu Jubilatowi, odznaczonemu Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Złotą Odznaką Związkową, składamy, w imieniu nauczycieli powiatu, serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności — Zarząd Oddziału Powiatowego ZNP w Debicy.

W Kraszkowickiej szkole

Zaczęło się od zbierania ziół

W IES Kraszkowice leży w pobliżu rzeki Warty, gleba piaszczysta, gospodarstwa małorolne, przeciętnie 3 ha. Życie kulturalno-oświatowe jest słabe, świadomość prac społecznych również nie wyrobiona. Na ten szary obraz życia rzucił żywe kolory nauczyciel.

Był rok 1951. Kierownik i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Kraszkowicach postanowili zorganizować dziecięcy zespół muzyczny. Projekt piękny i pożyteczny, ale nielubiany do zrealizowania. Skąd wziąć instrumenty muzyczne? Rodzice odmówili ich kupna: „Niech się dzieci lepiej uczyć czytać i pisać, a nie jakieś tam muzyki uprawiać” — mówili.

Kierownik Szkoły nie dał jednak za wygraną. Wyszukał projekt, aby zbierać odpadki użytkowe i zioła lecznicze, a za uzyskane tą drogą pieniądze stopniowo zakupywać instrumenty muzyczne.

Ludzie jak to ludzie, trochę z uśmiechem, trochę z niedowierzaniem przyglądali się pracy dzieci i dziwni się, że kierownik szkoły za takie zioła i beztowarowe odpadki chce kupować drogie instrumenty muzyczne. Jedyną aktywną pomocą okazał się kierownik miejscowej krowalarni, który udostępnił częściowo suszarnię do suszenia zebranych ziół.

Efekty pracy dzieci uświadoczyły się dopiero po dwu latach. Za 4 tys. złotych zakupiono instrumenty i rozpoczęło naukę gry początkowo na 10 mandolinach. Dzieci promieniały, gdy w 1954 r. dawali pierwszy jeszcze ubogi koncert. A

ponieważ muzyka i śpiew są wymowniejsze od słów i głębiej wnikały w duszę człowieka, trafiły one do serc rodziców. Początkowo opozycja i bierność miejscowego społeczeństwa przekształciły się w życzliwość, a do zespołu instrumentalnego muzycznego. Praca zespołowa przy zbiorze odpadków i ziół leczniczych „wyczerpała” instrumenty muzyczne, a muzyka na nich wstrząsała rodziców. Te skromne sukcesy efekty dodawały bodźca do dalszej pracy. W porze wiosennej-leśnej a także jesiennej można było niejednokrotnie widzieć matki pomagające swym najmłodszym pocichom w zbieraniu np. polach perzu, skrzypu, rdestu płasiego, krwawnika, owoców dzikiej róży, głogu, jarzębiny i wielu innych ziół, były tylko przysposobione do zbierania i kupno nowych instrumentów. Do r. 1958 zebrano ziół i odpadków za nie: 17 mandolin, 11 skrzypiec, 3 akordeony 80 basowe i perkusję. W miarę jak przybywało ziół, przybywało instrumentów i zwiększała się liczba grających. Do czynnej współpracy kulturalno-oświatowej włączają się teraz rodzice dzieci szkolnych i młodzież pozaszkolna, zasilaając zespół chórem dwuosobowym. Kilkudziesięciopięcioro zespołu wokalnemu wykonuje na scenach powiatu melodie ludowe różnych regionów Polski, a szczególnie melodie kraszkowickie, opracowane przez kierownika szkoły.

Wiosna rozbudziła muzykę i piosenkę. Niemal wszędzie, gdzie mali muzycy koncertowali, powstały nowe zespoły, w



SANATORIA ZAGRANICZNE

Jak dowiedzieliśmy się w Państwowych Zakładach Wydawnictw Szkolnych, od stycznia 1961 r. nastąpiła zmiana tytułów niektórych wydawanych przez PZWS czasopism i tak: zamiast czasopisma „Rysunek i Praca Ręczna” będzie się ukazywał dwumiesięcznik „Wychowanie Techniczne w Szkole” wraz z wkładką poświęconą wychowaniu plastycznemu, zamiast miesięcznika „Dom

NAUCZYCIELE
PRACOWNICY NAUKOWI 7
PRAC. INSTANCIJ ZW. 5
PRAC. ADMINISTRACJI 4

Zmiana tytułów czasopism PZWS

„Dziecko” będzie się ukazywał dwumiesięcznik „Problemy Opięknienia-Wychowawcze”, zamiast miesięcznika „Wychowanie Fizyczne w Szkole” będzie się ukazywał miesięcznik „Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna”.

Zainteresowani tymi pismami nauczyciele przy zamówieniu prenumeraty na rok przyszły powinni używać już nowych tytułów.

POSZUKUJEMY RACHMISTRZA

Dobrze zastąpiłby się sprawie rachmistrz, który potrafiłby dokładnie obliczyć stracone bezpowrotnie w okresie szkolnego roku nauczycielskie i uczniowskie dniówki. Być może, że ich obliczenia ilość przerażająca niejednego organizatora zjazdów, narad, konferencji itp. Pobudzona do pracy refleksja niezawodnie znalazłaby też niejedną formę bezbolesnego przekazywania terenowi odgórnych komunikatów o przeróżnym ciężarze gatunkowym bez potrzeby ustawicznego zwalniania czasochłonnych, uciążliwych, kosztownych i tak przecież ujemnie odbijających się na realizacji dydaktyczno-wychowawczych celów konferencji, narad roboczych itp.

Wszystcy walczymy o ustawiczne doskonalenie pracy szkoły, o stałe podnoszenie rezultatów naszej pracy. Wszyscy wkładamy w tę wielką sprawę sporo czasu, twórczej inwencji, nakładów pieniężnych itp.

Proponuję, aby w zespole środków mających przyspieszyć zwycięstwo w tej walce umieścić na naczelnym miejscu postulat nieodciążania nauczyciela od szkolnego warsztatu pracy bez koniecznej i to wyjątkowej potrzeby.

Wszelkie zaniedbania pod tym względem i dalsze tolerowanie istniejącego już dziś stanu rzeczy grozi powrotem do stanu tak charakterystycznego w niedawno minionym okresie.

Czy mielibyśmy o tym tak szybko zapomnieć?

ST. CWNAR
Jasienica Rosielna

Prasa o szkole i nauczycielu

W artykule — Młodzi nauczyciele szukają życia — W. Babinicz stawia pod adresem Związku Nauczycielstwa Polskiego („Życie Literackie” nr 51) kilka pytań:

Czy Związek nie mógłby podjąć skutecznych starań, aby pośredniczyć w ratalnych zakupach motorów dla młodych nauczycieli. Oczywiście sprawa dotyczy pracujących na wsi i w małych miasteczkach młodych nauczycieli odciętych od ośrodków kulturalnych. Drugie pytanie dotyczy książki. I to zarówno dobrych książek pedagogicznych, jak również popularnonaukowych i beletryzycznych. Czy ZNP poprzez ogólnopolskie nie mógłby podjąć szerokiej akcji pośrednictwa w sprzedaży ratalnej tychże książek względnie zastosować się do uzupełnienia bibliotek szkolnych od strony potrzeb nauczycieli?

I znów pytanie. Czy nie warto pomyśleć o wielkiej organizacji wczasów dla nauczycieli o jednakowych zainteresowaniach („hobbyistów”)?

W zakończeniu autor pyta, czy nie można dopuścić młodych kadr nauczycielskich do współpracy we wszystkich, absolutnie we wszystkich ogniwach ZNP.

Całą kolumnę przed Zjazdem Delegatów ZNP poświęcił „Głos Pracy” (nr 301) nauczycielom.

L. Wieluński sprezentował piątkę nauczycieli z Pułtusk. Opisał i podsumował ich pracę zawodową i zajęcia społeczne, ich troski i radości, ich walkę, trudności i sukcesy.

Inny autor, znany naszym czytelnikom publicysta, M. Ziemiński porusza kilka problemów w swoim „dziennikarskim notatniku”. Pisze:

„Zawsze uważałem zawod nauczycielski za bardzo szlachetny, ciekawy i... „męczący”. Ostatni albo przedostatni, jakiego bym się podjął. Takie przekonanie wytworzyło we mnie w stosunku do nauczycieli postawę pełną szacunku i wielkiego dziennikarskiego zainteresowania: jak ci świeccy siołci dają sobie radę?”

Konferencja, która się odbyła w Ministerstwie Oświaty na temat „Zadania szkolnictwa”

Spotkanie

z przyszłymi nauczycielami

JAKO jedną z form emocjonalnego związania z pracą nauczycielską wybrano na Pełnowieczny Kursie Nauczycielskim w Lublinie spotkanie z przedstawicielami miejscowego Zarządu Głównego ZNP. Oddział Główny ma ładny, nowoczesnie urządzony klub. Artystyczna dekoracja ścian, kolorowe stoliki i krzesła, radio, telewizor, czasopisma, kawa i ciastka przyciągają wiele osób.

I dobrze się stało, że Zarząd Oddziału urządził w swoim klubie spotkanie dla ludzi, którzy niedługo rozpoczną pracę nauczycielską, a tak są od niej dalecy nieznajomością wielu jej spraw.

Prezes Oddziału, kol. Fotek, wraz z najbliższymi współpracownikami przyjął przyszłych kolegów niezwykle serdecznie. Najpierw kilka słów z ruchem ZNP związanych z historią nauczycielskim na Lubelszczyźnie, o zadaniach Związku i o tym, czym nasza organizacja związkowa jest dla każdego nauczyciela.

Atmosfera początkowo trochę sztywna, spowodowana onieśmieleniem młodych ludzi, ożywiła się szybko, nie tylko dzięki doskonałej kawie, przyjemnej muzyce, ale również dzięki niezmiennie serdecznemu stosunkowi przedstawicieli zarządu do tych, którzy już w przyszłym roku szkolnym powiększą szeregi nauczycieli i szeregi członków ZNP.

Ożywiły się rozmowy, padły pytania i odpowiedzi, płynął wspólny śpiew. Przyjemnie upływa czas w gościnnym Klubie Nauczycielskim, wśród miłej atmosfery, którą stworzył gospodarz.

Z pewnością od tej pory słuchacze PKN, których warunki mieszkaniowe na stanциях są bardzo często trud-

ciwa zawodowego w najbliższej 5-letce” („Trybuna Ludu” nr 350) ustaliła, że główną drogą dopływu kadr wykwalifikowanych robotników — będzie kształcenie przyzakładowe.

„Na narzędzie podkreślono, iż należy dążyć do tego, aby w wielu dziedzinach gospodarki kształcenie przyzakładowe stało się stopniowo główną drogą dopływu wykwalifikowanych kadr dla tych gałęzi, tak, jak to ma miejsce w resortach górnictwa. Obecnie ok. 72 proc. młodzieży zdobywającej zawod kształci się w warsztatach szkół zawodowych tylko 28 proc. — w produkcji. Zakłada się, że w 1965 r. prawie połowa młodzieży zdobywającej zawod, a w województwach bardziej uprzemysłowionych nawet więcej, kształcić się będzie w szkołach przy zakładach pracy. Większą uwagę należy zwrócić na organizowanie kształcenia przyzakładowego dla dziewcząt. Duże możliwości ma w tej dziedzinie przemysł włókienniczy, chemiczny, budowy maszyn precyzyjnych, aparatury elektrotechnicznej, łączności i telewizyjnej”.

W „Przeglądzie Związkowym” (nr 12) przewodniczący CRZZ Ignacy Łoga-Sowiński pisze o nowych zadaniach polskiego ruchu zawodowego.

Wiele uwagi poświęca w artykule „W obliczu nowych zadań” zbliżającemu się Kongresowi Techniki.

„We współpracy z NOT i PAN pragniemy naszą społeczną działalność związkową podbudować naukową i techniczną znajomością zagadnień we wszystkich sprawach produkcyjnych, inwestycyjnych oraz w zakresie bezpieczeństwa i ochrony pracy i innych. Te założenia będziemy praktycznie realizować już w toku przygotowań IV Kongresu Techników Polski Ludowej. W obecnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej rad zakładowych i rad robotniczych oraz krajowych zjazdów zw. zaw. sprawa IV Kongresu Techników zasługuje na poważne potraktowanie i popularyzowanie problematyki, której będzie on poświęcał swoje obrady”.

W tym samym numerze „Przeglądu Związkowego” ukaza-

ły artykuł „Zmiana stosunku załogi do zagadnień produkcyjnych i do rentowności gospodarstwa. Ta uszczęplona pomoc z jaką śpieszy kierownictwo i czynnik społeczny PGR wydaje owoce w postaci dobrych wyników w produkcji”.

W. L. — Kraków. — Przysłał ten artykuł. Temat nam odpowiada, ale trudno z góry zapewnić, że będzie drukowany. Musimy się z nim zapoznać.

„Młody nauczyciel”. — Znamy treść tego artykułu i jeśli czytelnicy „Głosu Nauczycielskiego” — jak pisze — uważają, że warto go opublikować, prosimy o przesłanie go do redakcji. W tym samym numerze „Przeglądu Związkowego” ukaza-

ły artykuł „Zmiana stosunku załogi do zagadnień produkcyjnych i do rentowności gospodarstwa. Ta uszczęplona pomoc z jaką śpieszy kierownictwo i czynnik społeczny PGR wydaje owoce w postaci dobrych wyników w produkcji”.

W. L. — Warszawa. H. Z. — Lublin. A. L. — Elk. M. D. — Brzeg. L. O. — Chełm. Lub. A. K. — Bytom. W sprawie na pewno Sekcja ZNP na naszym zjeździe zwróciła się do jednego z pism literackich.

Ognisko w Włocławku. — Sprawę przekazał Zarządowi Głównemu ZNP.

Włocławek. — Koszaliński. — Pisaliśmy już o tym, dawaliśmy zdanie, więc chyba dosyć?

Wrzes. — Polczyński Zarząd. — Przekazał Zarządowi Głównemu do wykorzystania.

K. K. — Sprawa ta była dwukrotnie poruszana na Walnym Zjeździe Delegatów na pewno Sekcja Emerytów zajmie się nią, tym bardziej, że jej członkowie weszli w skład nowych władz związkowych.

HELENA METEROWA
Lublin

Kronika związkowa

W dniu 24 i 25 listopada 1960 r. z inicjatywy Zarządu Okręgu ZNP w Łodzi — województwo, odbyło się zebranie okręgowej Sekcji Bibliotekarskiej poświęcone czytelnictwu nauczycieli w miastach i na wsi w świetle badań ankietowych ogłoszonych przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Łodzi.

3 grudnia br. odbyło się plenum Zarządu Oddziału ZNP w Koninie. Poświęcone było ono sprawozdaniu z pracy oddziału i z plenum okręgu oraz przedyskutowaniu wniosków na Krajowy Zjazd Delegatów. W wyniku dyskusji, w której wzięło udział 20 osób, podjęto 17 wniosków dotyczących zagadnień pedagogicznych, wychowawczych, dokształcania nauczycieli, budownictwa szkolnego i spraw bytowych nauczycieli. W obradach wzięli udział prezes ogniska, nauczyciele radni oraz przedstawiciele Zarządu Okręgu ZNP w Poznaniu.

W listopadzie 1960 r. zebrania organizacyjne poświęcone przygotowaniu wniosków na Zjazd Krajowy ZNP odbyły się w ogniskach: Zalecze Małe, Patnow, Mokro, Wielun-Podgrodzie, Wielun nr 1 i Biała w powiecie wielunskim.

28 listopada odbyła się w Szamotułach konferencja opiekunów spółdzielni uczniowskich i przedstawicieli spółdzielni matek. Głównym punktem konferencji były praktyczne ćwiczenia z rachunkowości spółdzielni uczniowskich. Powiatowa Komisja Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej przy Zarządzie Oddziału Powiatowego ZNP w Szamotułach zamierza zorganizować wycieczkę opiekunów i członków zarządów spółdzielni uczniowskich do najlepiej pracujących spółdzielni w jednym z sąsiednich powiatów.

18 listopada odbyła się w Boniewie, pow. Włocławek, uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci tamtejszych nauczycieli zamordowanych przez hitlerowców w 1939 r. W uroczystości wzięli udział: przewodniczący Zarządu Oddziału ZNP, przewodniczący PPRN, przedstawiciele władz szkolnych, KP PZPR, przedstawiciele GRN, delegacja ZBoWiD oraz młodzież szkolna. Po odsłonięciu tablicy przez przewodniczącego PPRN i przemówieniach okolicznościowych — delegacja złożyła wieńce i wianki kwiatów. Uroczystość zorganizowana została przez Ognisko Boniewo, tablicę pamiątkową ufundowali członkowie ogniska.

26 listopada br. odbyła się konferencja rejonowa ogniska Wolsztyn — miasto i Powodowo. Referat „Światopogląd a nauka” był zasadniczym tematem konferencji. Następnie odbyła się dyskusja nt roli nauczyciela w środowisku. Po omówieniu spraw organizacyjnych uczestnicy konferencji (nauczyciele wszystkich typów szkół) wzięli udział w wieszczeniu zorganizowanym w Klubie.

W ostatnich dniach listopada odbyła się konferencja rejonowa ogniska nr 2 w Żyrardowie. Na program złożony się następujące zagadnienia: sprawy związkowe (bytowe) — uczący, mieszkanie, otwarcie klubu w Żyrardowie; dwa referaty: „Polityka międzynarodowa a Polska” i „Aktualne stosunki między państwem a episkopatem w Polsce” oraz dyskusja. Na zakończenie konferencji, w której wzięli udział nauczyciele ze szkół nr 4, 6, 7, odbyło się spotkanie towarzyskie przy wspólnym obiedzie.

Kronikarz

„WRZOS” z Polczyńska Zdroju

W tym celu zakład pracy, zarówno w zakresie tworzenia odpowiedniego klimatu dla pomysłowego rozwoju oświaty dorosłych, jak i bezpośredniego wykształcania, musi być w pełni zaopiekowane. Państwo zabezpiecza przede wszystkim niezbędne środki, warunki umożliwiające tworzenie, wyposażenie i prawidłowe funkcjonowanie placówek oświatowych.

Nie trzeba udawać, że nieprzekonywał, jak poważne zadania spoczywają w tej dziedzinie na nauczycielstwie. Nauczycielom, jako temu oddziałowi inteligencji, który dociera do wszystkich zakątków kraju, przypada zadanie prowadzenia w społeczeństwie na szeroką skalę pracy uświadamiającej o potrzebie kształcenia się. W tym celu, jak już wspomnieliśmy, musi być, niż dotychczas,

(Dokończenie na str. 5)

**Musimy stworzyć taki system oświaty
który obejmie miliony obywateli młodszych i starszych**

kaniowych w poszczególnych

ować poprzez
dzionków pre-
ni lub poprzez
posiedzenia
uwzględnianie
z nich postu-
cje pomocy w
praw, które nie
ć w ramach
iedzieć, że w
kadencji ma-
ia pewne suk-
u działalność
u związków

W mniejszych
W ogniskach
w związkowy
ten sposób
młodych nau-
ć zaobywania
tarszyen kole-

ci propagandy i ideowy wy-
walczyć i ugruntować
charakter wy-
darzeń przeci-
wnym i klery-
kalnym, które
miałoby wycho-
wać i nauczyć
ku.
doświadczenia
latnych latach
ci, że ogniska
jeszcze więk-
szych wycho-
wać na rzecz
rozwijając w
solidarność
wspólnej od

WIAJĄC na
V a więc ju-
Zjeździe nie-
dania stojące
z góry zakia-
bią tylko nie-
Zadania na-
zrastają wraz
wzrostem zna-
nauczenia w
wraz ze wzros-
ego szkolnic-
erwujemy, że
nauki i wy-

... przestali
reszuka tylko
pracowników
ne ośrodkiem
całego spoie-

naszego prze-
wprowadzenia
technicznego do
le najlepszych
oli i hodowli
trzebowanie na
udzu w spie-
alszego kształ-
eczne zapotrze-
nasze pan-
enia jak naj-
rozwoj szkol-
wówczas nie
pracowników
kolei zadanie
ności prac-

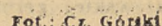
wej zaistniały
pozwalają nam
te szczytne
wiązek Nau-
skiego służył
ego istnienia
za wyrosła z
ycji. Stąd też
reprezentuje
zoną mu mło-
szą patriotyz-
powiązania z
z jej walką o
izmu i o wy-
ki do rządu
ych w świe-
terstwo ludz-

niezależnie od
narodowości, z
i powszechne

z ogólnie blis-
a jest wezwa-
i partii ko-
robotniczych,
oskowie w 43
Sojalistycz-
działników
walki w obro-
ciwko groźbie
wiatowej, do
wolnościowych
pracy. To
ta na swoich
e Światowa

gajająca wielu
nasza praca.
ele, rozumie-
przed społe-
działność za
onanie. Pono-
łość za wy-
o pokolenia,
e fachowców
rolnictwa, za-
kiej. Przewo-
Partia klasy
nasza okre-

czne ideały,
nie zawiedzie
im nadziei i
nokrotnie w
rodu — odda
k, wiedzę i
odowe w ce-
przygotowa-
lenia do wy-
n zadań, któ-
nami nasza
ały naród.
służyć będzie
— Związek



Głos inspektoratu oświaty w sprawie szkolenia politechnicznego

PROBLEMATYKA kształcenia politechnicznego w szkole, w okresie ostatnich kilkunastu lat, przeżyła swoje „wzloty i upadki”. Zagadnienie to, mimo że nie doczekało się dotąd ani jakiegos jasnego opracowania teoretycznego, ani nie znalazło jeszcze wypracowanych w praktyce form organizacyjnych, jest widocznie jakimś nakazem życia, bo mniej więcej od roku tak przysłało na sile, że czy kto chce, czy nie chce, nie może przejść mimo tej kwestii.

Sprawa kształcenia politechnicznego interesuje się dziś już nie tylko pedagogy (teoretycy i praktycy) nie tylko władze oświatowe. Już pierwsze próby realizacji kształcenia politechnicznego objęły swym zasięgiem wszystkie zakłady pracy, komitety opiekunkie i rodzicielskie, terenowe rady narodowe i stopniowo budzą coraz większe zainteresowanie szerokich rzesz społeczeństwa.

W tej sytuacji należałoby się zastanowić, jaka rola w zakresie kształcenia politechnicznego przypada inspektoratowi oświaty jako komórkom oświatowym władz terenowych bezpośrednio oddziaływującym na pracę szkoły i odpowiedzialnym za rozwój i postęp szkolnictwa na swoim terenie.

Zdaje się być rzeczą oczywistą, że w okresie poszukiwania form, środków i treści kształcenia politechnicznego, w okresie rozdziału się wielu opracowań teoretycznych tego zagadnienia przy równoczesnych próbach praktycznych rozwiązań sprawy w samych szkołach przez nauczycieli-praktyków, inspektoratowi oświaty przypada przede wszystkim rola koordynatora tych poczynań. Staje przed nim zadanie wyrażania teorii w praktykę przez stwarzanie w szkołach warunków do możliwie szybkiej i prawidłowej realizacji kształcenia politechnicznego.

Tak w najogólniejszym ujęciu określił swe zadania zespół pracowników pedagogicznych Inspektoratu Oświaty m. Poznania w styczniu 1959 r. na naradzie, w której wziął udział kierownik Sekcji Kształcenia Politechnicznego Instytutu Pedago-

giki w Warszawie kol. dr Roman Polny.

Od tego czasu kol. R. Polny odwiedził Poznań już kilka razy w zaplanowanych wspólnie terminach i — co należy tu szczególnie podkreślić — w wyniku tych kontaktów zagadnienie kształcenia politechnicznego nabrało u nas życia i weszło w okres na pewno niedoskonałego, ale planowego, przemysłowego kształcenia.

Początkiem naszego w tym kierunku skupili się na trzech zadaniach:

- 1. Tworzeniu w szkołach coraz lepszej bazy maturalnej potrzebnej do realizacji kształcenia politechnicznego;
- 2. Przygotowaniu kadry nauczycielskiej niezbędnej do kształcenia politechnicznego;
- 3. Zorganizowaniu zespołu pedagogicznego w kształceniu politechnicznym nauczycieli i kierowników współpracujących z Instytutem Pedagogiki.

Realizacja pierwszego zadania trafiała na sprzyjające warunki. Rozkładanie klasisty lokalowej przez oddanie do użytku nowych budynków szkolnych, żywiołowa postawa rad narodowych, komitetów rodzicielskich i duży zapal wielu kierowników szkół pozwoliły w efekcie na otwarcie w szkołach wielu nowych pracowni, których liczba wzrosła z 94 na początek roku szkolnego 1959/60 do 142 w roku szkolnym 1960/61. Wśród nich na czoło wybiłyja się pracownie szkolne i warsztaty przyzakładowe, sześciu otwartych w październiku br. szkół przysposobienia zawodowego, oraz pracownie dla dziewcząt wyposażone w maszyny do szycia i urządzenia do zajęć z zakresu gospodarstwa domowego.

Dla przykładu podaję, że np. Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego kompletnie wyposażyły i urządziły w jednej ze szkół pracownię kraviewską, która posiada dziś 11 maszyn do szycia, stoły, żelazka do prasowania, manekiny, deski itd., a Przedsiębiorstwo Robotó Drogowych umożliwiło prowadzenie w jednej ze szkół eksperymentalnej klasy siódmej w oparciu o politechniczne zajęcia w zakładzie pracy.

Wszystko to rokuje jak najlepsze widoki na dalszy rozwój

Wydawnictwa podręcznikowe 10 lat pracy PWSZ

W PIERWSZEJ połowie 1960 roku Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych obchodziły 15 rocznicę swej działalności wydawniczej. W styczniu 1961 roku drugie wydawnictwo podręcznikowe — Państwowe Wydawnictwa Szkolnictwa Zawodowego obchodziły dziesięciolecie swej pracy wydawniczej. Przy tej okazji warto przypomnieć pewne fakty, które zdecydowały o powołaniu do życia obok już istniejących PZWS, drugiego wydawnictwa, któremu powierzono produkcję podręczników dla zapośredniczenia potrzeb szkolnictwa zawodowego. Szkolnictwo to zostało zreorganizowane i rozdzielone w latach 1945 — 1950 i podporządkowane od 1949 r. Centralnemu Urzędowi Szkolnictwa Zawodowego. W tym czasie wystąpił z całą ostrością problem dostarczenia dla uczniów podstawowych pomocy szkolnych, tj. podręczników. Do tego czasu żadnej zorganizowanej na szerszą skalę akcji wydawniczej nie prowadzono, a szkoły zawodowe zmuszone były do korzystania ze znajdujących się w sprzedaży literatury pomocniczej technicznej, zresztą w bardzo skromnym zakresie, oraz z podręczników ogólnoszkolnych, które nie były dostosowane do programu nauczania w szkołach zawodowych, jako przeznaczane głównie dla liceów ogólnokształcących.

W 1950 roku CUSZ rozpoczął wstępne prace przygotowawcze, związane z powołaniem Państwowych Wydawnictw Szkolnictwa Zawodowego, które rozpoczęły swoją działalność z dniem 1 stycznia 1951 r. W ciągu 2 pierwszych lat PWSZ wydało łącznie 287 tytułów podręczników w 2 856 tys. egz., porównując w znacznym stopniu stan zaopatrzenia szkół zawodowych w podręczniki. Potrzeby szkolnictwa zawodowego z każdym rokiem rosły, a na skutek rozbięcia na liczne specjalności, były znacznie większe, niż możliwości produkcyjne jednego wydawnictwa, gdyż w tym czasie było ponad 800 przedmiotów nauczania.

W celu dostarczenia na rynek podręczników w krótszym czasie, postanowiono, aby od 1953 roku inne wydawnictwa wydawały również podręczniki dla ostatnich klas techników o tematyce zbliżonej do ich profilu wydawniczego. W wyniku zbiorowej akcji wydawniczej ukazywało się od 1952 r. przeciętnie około 300 tytułów o łącznym nakładzie ponad 3 miliony egzemplarzy rocznie. Można więc było wydawać podręczniki, książki zastępcze i pomocnicze dla wszystkich specjalności, których nakłady zaspokajały potrzeby szkolnictwa na przeciąg 2-3 lat.

Jednak głównym ośrodkiem i dostawcą podręczników zawodowych były i są nadal PWSZ, których produkcja za okres 10 lat wyniosła w tytułach 1 707, o objętości łącznie 23 300 arkuszy wydawniczych i ponad 23 miliony egzemplarzy podręczników o wartości katalogowej 237 milionów złotych. Ponadto PWSZ wydały przeszło 400 tytułów programów, informatorów, katalogów, poradników i innych pomocniczych publikacji, które są związane z normalnym funkcjonowaniem szkolnictwa.

W ciągu 10 lat PWSZ wydały 75 tytułów z rysunku zawodowego i technicznego o łącznym nakładzie około 900 tysięcy egzemplarzy. Jest to bardzo poważne osiągnięcie z zakresu udostępnienia nauki rysunku technicznego, który jest jednym z podstawowych środków wyrażania myśli technicznej i bez którego znajomości nie sposób jest wykonać najprostszych operacji na każdym stanowisku robotniczym.

Wiemy, że zarówno nauka rysunku zawodowego i technicznego, jak i przedmioty zawodowe, przyczyniają się do rozwoju myśli technicznej u wychowanków szkół zawodowych różnych typów i kierunków kształcenia. Dzięki podręcznikom dokonywały się w umysłach młodzieży

ważne przeobrażenia, powstawało zainteresowanie się światem techniki, które torowało drogę do opanowania zawodu. Na ławie szkolnej pojawiały się pierwsze refleksje na temat postępu technicznego, pierwsze pomysły różnych usprawnień w pracy warsztatowej, co w przyszłości, w warunkach produkcyjnych miało przybrać formy zorganizowane, naukowe i dające wielkie wyniki produkcyjne.

Można śmiało powiedzieć, że na podręcznikach PWSZ setki tysięcy młodzieży zdobyło wiedzę techniczną i ogólną, która zasilila kadry wielu gałęzi stale rozbudowującego się naszego przemysłu.

Stwierdzamy, że od roku 1958 następuje stały wzrost liczby szkół i uczniów w szkolnictwie zawodowym. Fakt ten zmusza PWSZ do nadążania za tym dynamicznym rozwojem, co objawia się w corocznym wzroście planów wydawniczych przeciętnie o około 20 proc. w stosunku do roku poprzedniego. Sama liczba tytułów nie wzrasta, gdyż nastąpiła stabilizacja programów, wzrastają natomiast nakłady, które w roku 1961 mają wynieść mniej więcej 4 miliony egzemplarzy o wartości ponad 48 milionów złotych. Wzrasta również liczba egzemplarzy w oprawach wzmocnionych, tzn. sztywnych, w związku z rozpoczętą akcją oszczędzania podręczników, aby mogło z nich korzystać kilka roczników uczniów.

Należy podkreślić bardzo ważny fakt, że podręczniki PWSZ mają wielu poszukiwaczy odbiorców, którzy korzystają z nich w związku z różnymi formami kształcenia w zakładach pracy, oraz że nakłady szybko się rozchodzą i nie przysparzają na polkach księgarskich uciążliwych „cegieł”. Wiele tytułów ma w stosunku do potrzeb rynkowych zbyt małe nakłady, co wobec dużego braku papieru ma swoje widoczne skutki.

Od kilku lat PWSZ wydają podręczniki autorów polskich w odróżnieniu od pierwszego okresu, kiedy trzeba było sięgnąć do tłumaczeń przeważnie autorów radzieckich. Dziś kadra autorska jest silna i przygotowana do podjęcia opracowania każdego tytułu nawet dla wąskich

Reforma szkolna — sprawą pilną

REFORMA szkoły polskiej, metody i systemy, jakie powinny być stosowane, aby szkoła stała się ogniwem produkującym w naszym życiu — oto sprawy, które stały się tematem obrad na plenarium posiedzenia Komitetu Nauk Pedagogicznych i Psychologicznych PAN w dniu 15. XII br. Podstawą do dyskusji były tezy referatu prof. dra W. Okonia w zakresie programu nauczania oraz referat prof. dra M. Falskiego poświęcony reformie szkolnej.

Szerokie omówienie zagadnienia reformy szkolnej przez prof. dra M. Falskiego jak i udział w dyskusji czołowych pedagogów — prof. prof. Okonia, Szumana, Szerby i Wojciechowskiego — dały wreszcie obraz aktualnego stanu w tej dziedzinie. Ukazały również w szerszym zakresie wiele spraw pośrednio lub bezpośrednio związanych z reformą oświaty.

Swego czasu toczyła się na ten temat — mówiono — szeroka dyskusja wśród społeczeństwa. Było to jak najbardziej wskazane. Obecnie jednak nastąpiło wyraźne jej zahamowanie. Jakoś nie bierzemy w tym względzie wzorów z krajów mających w tym kierunku bogate doświadczenia, gdzie — jak np. w Związku Radzieckim sprawy wszelkich reform i eksperymentów w dziedzinie oświaty stanowią temat publicznych dyskusji i ogólnego zainteresowania. Brak takiego potraktowania tego problemu u nas jest tym bardziej szkodzi, że w dziedzinie oświaty jest wiele spraw wymagających rychłego uregulowania.

Do najbardziej rażących niedociągnięć należy zaliczyć szerzącą się metodę mechanicznego wprost podawania wiadomości. Ciężar obowiązków spada więc na dom. Wytwarza to bardzo niebezpieczne zjawisko: między uczniami zarysowują się coraz ostrzejsze różnice środowiskowe. Nie każde bowiem dziecko posiada w domu odpowiednie warunki i klimat do pracy. Szczególnie po krytyczona jest w ten sposób młodzież wiejska i robotnicza, co jest zupełnie sprzeczne z założeniami naszego szkolnictwa. Zatem reforma naszej szkoły jest nie tylko konieczna, ale i bardzo pilna.

Sprawa budząca niemierniejsze uwzględnienie jest niedostatecznie uwzględniona przez nauczycieli, a to z powodów, które są bardzo przecież istotne. Funkcja nauczyciela — ze względu na brak czasu — jest ograniczona nie tylko do pod-

ania i egzekwowania wiadomości. A przecież pojęcia wychowania młodzieży nie można zawęzić tylko do lekcji wychowawczych, na których najczęściej załatwiane są drobne nieporozumienia i sprzeczki między uczniami. System wychowawczy szkoły wymaga więc poważnego potraktowania, głębokiej analizy, zastosowania odpowiednich metod i środków zapewniających taki rozwój ucznia, jaki wskazuje współczesne życie. Jest to problem dużej wagi i dlatego w reformie oświaty powinien być uwzględniony.

Za konieczność szybkiej reformy szkoły przemawiają także względy natury gospodarczej. Oto w najbliższym 5-leciu zapotrzebowanie np. na wykwalifikowanych robotników wyniesie 720 tys., gdy tymczasem szkół zawodowych i wszelkie inne tego typu placówki mogą dostarczyć tylko 380 tys. Zapotrzebowanie na techników wynosi 517 tys., szkoły dostarczą zaledwie 380, inżynierów będziemy potrzebowali 226 tys., uczelnie mogą dać tylko 133 tys. Gdy weźmiemy się pod uwagę dodatkową stratę wykwalifikowanych kadr przez tzw. wykruślanie się z zawodu (szczególnie kobiet), to stan ten budzi poważną niepokoj i wymaga szczególnej troski ze strony wszystkich odpowiedzialnych za kształcenie nowej kadry.

Poza wyżej wspomnianymi sprawami szybkiego i radykalnego rozwiązania wymagają także takie zagadnienia jak: programy nauczania (a propos — udział Komitetu Nauk Pedagogicznych i Psychologicznych w programach nauczania jest minimalny — dlaczego?), drugość, eksperymenty pedagogiczne, konieczność wyrównania szans szkolnych młodzieży ze środowisk wiejskich i małopiętnościowych, oświata dorosłych oraz sprawa pisania podręczników. Co do tej ostatniej to należałoby otoczyć opieką ludzi zajmujących się pisaniem podręczników, dać im możliwość prowadzenia szeroko pojętych prac analitycznych, badań, zapewnić im w tym względzie ciągłość prac.

Wszystkie te i szereg innych uwag znalazły wyraz w uchwałach Komitetu Nauk Pedagogicznych i Psychologicznych, skierowanej do Prezydium PAN. Uchwała postuluje jako jedną z podstawowych potrzeb powołanie przy Prezydium Rady — Rady do Spraw Oświaty o takim charakterze jak Rada Edukacyjna czy Rada do Spraw Techniki.

M. R.

Imponujący bilans

PO WOJNIE Częstochowa stała się poważnym ośrodkiem nauki. Imponujący jest dorobek tego miasta w dziedzinie oświaty w minionym piętnastolecu. Częstochowa doczekała się po wojnie wysokiego awansu, stając się miastem akademickim. Wprawdzie pierwsza z powstałych po wyzwoleniu wyższych uczelni — Wyższa Szkoła Ekonomiczna — nie wytrzymała próby czasu, ze względu na niewłaściwy jej kierunek rozwoju uległa likwidacji, powstało na jej miejsce Studium Nauk Ekonomicznych, kształtujące odpowiedzialnie przygotowanych do wykonywania pięknego zawodu pedagogów.

W roku 1959 minęło też dziesięć lat od założenia w Częstochowie Wyższej Szkoły Inżynierskiej, przekształconej w roku 1955 w Politechnikę Częstochowską. Uczelnia ta w okresie do roku 1959 włącznie wydała 1030 dyplomów inżynierskich i 221 dyplomów magistrskich. Gdy w roku szkolnym 1949—1950 rozpoczęły studia na Częstochowskiej uczelni technicznej 161 słuchaczy, to w roku 1958—1959 na trzech wydziałach Politechniki Częstochowskiej studiowało już 1161 studentów.

Dla potrzeb wyższych uczelni adaptowany został i odpowiednio wyposażony budynek dawnych koszar w Dzielnicy Tysiąclecia. Wybudowano też piękny gmach dla wydziału budowy maszyn, stworzone wyposażone w najnowsze

Kłopoty z „Płomykiem”

PISAŁEM już w tym roku szkolnym do Redakcji „Głosu” o trudnej nieraz sytuacji nauczycieli i polskie w szkołach podstawowych spowodowanej nieterminowym ukazywaniem się czasopism dziecięcych „Płomyka” i „Płomyczka”.

Nie chodzi tu o jakąś blachostkę, której nie warto poświęcić miejsca, dla tysięcy nauczycieli i rodziców dzieci, którzy korzystają z tych czasopism w swojej codziennej pracy.

„Głos” często (i słusznie) informuje nas, co w najbliższych numerach zamieszcza czasopisma dziecięce. Czytelnicy zapowiadają się „luzem cukru przez szybę”, gdyż czytelnik zdaje sobie sprawę, że pismo dostanie wtedy, gdy dawno nie aktualność omawianych tam zagadnień.

W bieżącym roku szkolnym ani jeden numer pisma nie ukazał się zgodnie z czasokresem podanym na stronie tytułowej. Aby wyrazić jak dalece wpływa to na dezaktualizację pisma podaję dla przykładu: materiały o Wielkiej Rewolucji Październiowej były zamieszczone w nrze 21 „Płomyka” z datą 1—15 listopada. Wszystko byłoby dobrze, gdyby ukazał się on najpóźniej 5 listopada. Tymczasem numer 21 nadszedł do szkół 16—17 listopada. Podobna historia z numerem 22 (z 16—30 listopada), przygotowanym specjalnie na Dzień Nauczyciela. Do szkoły trafił on 27 listopada, gdy już wszyscy żyli wspomnieniami „Dnia”. W ten sposób to wartościowe i pozytywne pismo staje się bezużyteczne, traci wiele czytelników. Nauczyciel nie może liczyć na jego pomoc i planować odpowiedniego wykorzystania tego czasopisma. Zwracam się więc o konkretną pomoc w tej sprawie. Słyszyny zarzuty, że szkoła (ściślej nauczyciele) nie stosują rozmaitych form nauczania, że zbyt mało wdrażają dzieci do czytelnictwa. Nikt nie pyta z czyjej winy. Powiedzieć możemy otwarcie, kto jest winien nieterminowemu ukazywaniu się czasopism dziecięcych. Jeżeli dystrybucja, zmienimy formę prenumeraty, Delegatury „Ruchu”, a właściwie ich pracow-

nicy są panami na tym odcinku. Dla ilustracji obrazek z mojej szkoły. Szkoła kilkakrotnie otrzymała mniejszą niż zamówiona ilość egzemplarzy pism. Przyjmując pisma sekretarka szkoły pragnęła przeliczyć ilość egzemplarzy dostarczonych przy doręczeniu. Oburzona pracownica „Ruchu” zabrała „Płomyk” oświadczając: „Jak chcecie li czytać, to idźcie sami sobie odebrać czasopisma z Delegatury”, i pisma zabrała. Skutek taki, że i tak opóźniony numer otrzymaliśmy jeszcze o dwa dni później. Wypadałoby zatem zapytać: „Czy nos dla tabakierki, czy tabakiera dla nosa?”

Może Naczelna Dyrekcja „Ruchu” odpowie? Może odezwie się redakcja czasopism dziecięcych i Dyrekcja „Ruchu”?

JAN JANICKI
Łódź

OD REDAKCJI: List, który publikujemy, jest jednym z wielu nadchodzących w tej sprawie do redakcji. Czas już zająć się tym, aby nauczycieli i uregulować terminowość ukazywania się pism dziecięcych.

Witold Mielczarek

Witold Mielczarek, dyrektor Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie, jest jednym z najbardziej znanych i najbardziej zasłużonych nauczycieli i pedagogów w naszym kraju. W latach 1939—1945 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 1945—1950 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 1950—1955 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 1955—1960 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 1960—1965 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 1965—1970 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 1970—1975 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 1975—1980 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 1980—1985 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 1985—1990 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 1990—1995 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 1995—2000 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2000—2005 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2005—2010 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2010—2015 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2015—2020 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2020—2025 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2025—2030 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2030—2035 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2035—2040 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2040—2045 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2045—2050 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2050—2055 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2055—2060 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2060—2065 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2065—2070 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2070—2075 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2075—2080 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2080—2085 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2085—2090 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2090—2095 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2095—2100 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2100—2105 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2105—2110 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2110—2115 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2115—2120 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2120—2125 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2125—2130 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2130—2135 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2135—2140 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2140—2145 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2145—2150 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2150—2155 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2155—2160 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2160—2165 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2165—2170 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2170—2175 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2175—2180 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2180—2185 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2185—2190 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2190—2195 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2195—2200 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2200—2205 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2205—2210 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2210—2215 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2215—2220 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2220—2225 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2225—2230 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2230—2235 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2235—2240 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2240—2245 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2245—2250 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2250—2255 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2255—2260 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2260—2265 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2265—2270 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2270—2275 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2275—2280 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2280—2285 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2285—2290 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2290—2295 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2295—2300 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2300—2305 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2305—2310 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2310—2315 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2315—2320 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2320—2325 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2325—2330 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2330—2335 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2335—2340 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2340—2345 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2345—2350 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2350—2355 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2355—2360 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2360—2365 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2365—2370 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2370—2375 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2375—2380 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2380—2385 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2385—2390 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2390—2395 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2395—2400 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2400—2405 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2405—2410 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2410—2415 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2415—2420 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2420—2425 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2425—2430 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2430—2435 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2435—2440 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2440—2445 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2445—2450 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2450—2455 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2455—2460 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2460—2465 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2465—2470 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2470—2475 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2475—2480 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2480—2485 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2485—2490 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2490—2495 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2495—2500 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2500—2505 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2505—2510 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2510—2515 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2515—2520 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2520—2525 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2525—2530 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2530—2535 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2535—2540 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2540—2545 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2545—2550 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2550—2555 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2555—2560 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2560—2565 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2565—2570 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2570—2575 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2575—2580 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2580—2585 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2585—2590 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2590—2595 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2595—2600 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2600—2605 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2605—2610 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2610—2615 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2615—2620 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2620—2625 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2625—2630 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2630—2635 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2635—2640 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2640—2645 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2645—2650 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2650—2655 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2655—2660 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2660—2665 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2665—2670 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2670—2675 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2675—2680 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2680—2685 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2685—2690 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2690—2695 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2695—2700 był dyrektorem Zakładu Fizyki i Wychowania Fizycznego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Częstochowie. W latach 2700

Na szerokim świecie

Rok pod znakiem Czarnej Afryki

ZNOWU więc grudzień. Dziwnie jakos szybko przelieciał ten ostatni rok naszej pieklotki. Za kilka dni przedzieje na historii. Już dzisiaj zresztą nie potrafilibyśmy bez pomocy gazet zastawić kroniki choćby tylko ważniejszych jego elementów. A po pewnym czasie, gdy nawiązując się do wspomnień sprasują w naszej pamięci wydarzenia roku szesćdziesiątego, odróżnić go zapewne będziemy tylko po niedosłownym spotkaniu na szczycie i po niezwykłej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Dla wielu jednak narodów i ludów rok 1960 na zawsze zostanie pamiętny. Przyszli historycy prawdopodobnie tą datą oznaczają kulminacyjny punkt fali wyzwolenia się ludów kolonialnych. Bo w tym właśnie roku ogromna część Afryki — klasyczny obszar kolonialny — weszła na drogę samodzielnego bytu politycznego. Wyzwolenie się pozostałych terenów, można powiedzieć, jest już tylko kwestią czasu. Ale określenie to, choć na pewno słuszne, byłoby jednak niepełne, gdybyśmy nie dodali, że w wielu wypadkach będzie to czas walki.

Otwarte walki trwały w tej chwili w Algierii i Kongo. W obu tych krajach sytuacja jest bardzo skomplikowana, przy czym w Algierii powikłała się jeszcze bardziej wskutek tragicznych zjawisk, które zaszły podczas podróży prezydenta de Gaulle'a.

Prezydent Francji rozumie, że w Algierii status quo utrzymać się nie da. Można przypuszczać, że de Gaulle jest skłonny rozwiązać problem tych „zamorskich departamentów” Francji w sposób radykalny, nawet gdyby to miało spowodować daleko idące zmiany w dotychczasowym układzie rzeczy. Zdecydowane wystąpienie przeciwko styczniowemu puczowi ultrarad. z tzw. Frontu Algierii Francuskiej wskazywało, że linii politycznej de Gaulle'a nie odpowiadają radykalne posunięcia ultrarad.

Styczniowe referendum — jeśli oczywiście nie zajdą do tego czasu jakieś nadzwyczaj-



W woj. kieleckim spotyka się coraz więcej pięknych budynków szkolnych. Na zdjęciu szkoła w Odrzywole. Fot.: Cz. Górski

Znaczek pocztowy — pomaga nauczycielowi

ZNACZEK pocztowy to szeroki wachlarz estetycznych odczuć i wzruszeń, to obrzmiały świat wiedzy zaklęty na małym skrawku papieru. Tej prawdy nie umie zrozumieć liczna rzesza nauczycieli, która ma wielkie możliwości krzewienia wśród uczniów szkolnej szlachetności i pięknego zbieractwa, jakim jest filatelistyka.

Zbieranie znaczków pocztowych przez młodzież szkolną ma bardzo dużo dodatkowych walorów wychowawczych. Znaczek, zwłaszcza piękny znaczek, potrafi rozbudzić w każdym człowieku zarówno dziecięcą, młodzieńczą jak i u dorosłego głęboką pragnienie kultury graficznej. Czar i piękno artystyczne wykonanego znaczka przykuwa młodzież na wiele godzin do albumu. Pozwala na wydławanie młodzieńczej energii w sposób kulturalny i pożyteczny. Umiejętne zbieranie znaczków pozwala na pogłębianie i rozszerzanie wiedzy dziecka, co z kolei podnosi wyniki nauczania.

W czasie moich wizytacyjnych wędrowek odwiedziłem w powiecie chełmskim jedną szkołę, gdzie nauczyciel, choć sam nie filatelista, potraktował znaczek pocztowy jako pomoc naukową. Często na lekcjach języka polskiego, historii, geografii czy biologii pokazywał dzieciom znaczki ilustrujące ludzi, wydarzenia, krajobraz lub roślinę, o której mówił.

Dzieci z wielkim zainteresowaniem patrzyły na mały skrawek papieru i dziwiły się, że znaczek to nie tylko opłata za wysłaną przesyłkę pocztową, ale także coś, co zawiera w sobie szczyptę mądrości ludzkiej — wiedzy.

A kiedy nauczyciel przy okazji podkreślał i zwracał dzieciom uwagę na piękno znaczka, na jego precyzyjne, a także wspaniałe wykonanie — dopełniał całości. Dzieci tej szkoły zaczęły początkowo interesować się ilustracjami znaczków, potem w ogóle znaczkami. Tak to w szkole tej

burzące jego koncepcje rozwiązań sprawy algierskiej na płaszczyźnie rzekomo usamoizolowania się Algierii przy jednoczesnym innym związaniu jej z metropolią. De Gaulle jest jednak specjalnie uczulony na punkcie mocarstwowości Francji i z powodu tego właśnie kompleksu doszło do zerwania rozmów między rządem francuskim i przedstawicielami Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej. W czasie pertraktacji, które toczyły się w Melun, de Gaulle uzależnił rozwiązanie problemu algierskiego od złożenia broni i zaprzestania wszelkich działań przez armię powstanców. Chodziło mu z jednej strony o zachowanie pozorów „wielomocności” Francji, która rzekomo dobrowolnie idzie na ustępstwa w stosunku do rządu Republiki Algierskiej, z drugiej zaś strony — o faktyczne rozbrojenie przeciwnika.

Gdy ta droga zawiodła, de Gaulle wystąpił z koncepcją referendum, w którym wszyscy obywatele Francji mają się wypowiedzieć co do przyszłości Algierii. Prezydent Francji spodziewa się, że tym sposobem zdola ruszyć rzecz całą z martwego punktu — nie paktując z wrogiem. Ma on ciągle jeszcze we Francji duży autorytet i liczy na to, że styczniowe referendum przyniesie mu swobodę działania w Algierii, nawet gdyby skrajna prawica i lewica — z różnych przyczyn — głosowały „nie”. Te rachuby jednak mocno skomplikowały się wskutek ostatnich wydarzeń w samej Algierii, gdzie demonstracje ultrarad. i kontrdemonstracje ludności muzułmańskiej rozbił ogień francuskich oddziałów wojskowych.

Atak wojsk francuskich, skierowany przeciwko rdzenniejszej ludności spowodował, że te nawet jej oddziały, które dotąd skłaniały się do dalszej współpracy z Francją, deklarują teraz poparcie dla Frontu Wyzwolenia Narodowego. Jest to dla de Gaulle'a wielki cios.

Styczniowe referendum — jeśli oczywiście nie zajdą do tego czasu jakieś nadzwyczaj-

ne wydarzenia — zdecydowanie nie tylko o najbliższych losach Algierii. Gdyby większość obywateli głosowała „nie” byłoby to votum nieufności dla prezydenta i wtedy de Gaulle musiałby abdykować z pozycji niekoronowanego króla Francuzów. Drugi kraj afrykański — Kongo, który formalnie uzyskał już niepodległość, lecz w rzeczywistości o prawdziwą wolność jeszcze walczy, znajduje się w stanie absolutnego chaosu. Pomimo protestu delegacji licznych państw afro-azjatyckich i socjalistycznych reprezentacji rządu Kasavubu użyskała w ONZ uznanie swojego mandatu. Oznaczało to uznanie Kasavubu jako kierownika państwa kongijskiego. Tym samym los legalnie wybranego przez ludność premiera Lumumbę został przesądzony. Podjęta przez niego próba schronienia się w Stanleyville skończyła się niepowodzeniem. Lumumba przebywa w więzieniu, a w kraju szaleje soldateska pulkownika Mobutu.

Ponure to doprawdy widowisko. W prowincji Katanga coraz mocniej usadawiają się Belgowie, którzy ostatnio ostatecznie gościli premiera tej prowincji — Czombego, kilka państw afro-azjatyckich na znak protestu odwołało kontyngenty swoich wojsk z Konga, z tymi zaś — które nie chcą autorytetem pokrywać bezprawia Mobutu bezceremonialnie zrywa stosunki dyplomatyczne. Kraj popadł w zupełną anarchię i nie nie zapowiada jakiejś zmiany na lepsze oraz unormowania stosunków.

Nie trudno się domyślić, dlaczego tak się dzieje. Kongo ma najniebezpieczniejsze na świecie złoża rudy uranu. Wiadomo, że to jest uran. Dla Konga jest on największym bogactwem, lecz zarazem i największym nieszczęściem, tego uranu bowiem mocarstwa zachodnie wypuściły z rąk nie chcą. Oto dlaczego Lumumba, który zapowiedział zacieśnienie stosunków z ZSRR, nie może sprawować funkcji premiera, choć na to stanowisko został wybrany.

Uwielbienie Lumumbę jest bez wątpienia dużym ciosem dla postępowych sił w Kongo. Nie jest to jednak cios śmiertelny. Funkcje uwieszonego premiera przejął ostatnio jego zastępca — wicepremier Gizenga, który jako siedzibę obrał Stanleyville. Ostatnio na plan weszła sasiadująca z Kongo Federacja Afryki Środkowej. Kraj ten obejmuje Rodezję Południową, Rodezję Północną i Niassę, które w 1953 r. weszły w skład Federacji i jako państwo samowładne stanowią protektorat brytyjski. Pod pewnym względem Federacja ta przypomina Algierię. Otóż w Południowej Rodezji żyje stosunkowo znaczny procent osiadłej ludności europejskiej, która — choć w sumie stanowi znikomą mniejszość — sprawuje w kraju całą władzę. Rdzenna ludność murzynska prowadzi tu walkę w dwóch kierunkach: o zniesienie dyskryminacji rasowych i zrow-

nanie wszystkich mieszkańców w prawach, ludność zaś Rodezji Północnej i Niassy — o rozwiązanie federacji i oderwanie tych krajów od Rodezji Płd.

W związku z nieustannymi niepokojami w Federacji rząd brytyjski powołał specjalną komisję, która miała zbadać panujące w niej stosunki i sformułować wnioski co do przyszłości tego kraju. Rząd Federacji zgodził się na tę formę arbitrażu jedynie pod tym warunkiem, że komisja z góry wkluczy możliwość odłączenia się Rodezji Północnej i Niassy. Komisja wystąpiła z wnioskami kompromisowymi, które proponują na razie zmiany konstytucyjne, z tym że cała ludność Federacji miałaby się po siedmiu latach wypowiedzieć w referendum, czy pragnie utrzymać, czy też rozwiązać Federację. Zwolana w tej sprawie konferencja w Londynie od początku rozpoczęła się burliwie. Przedstawiciele murzynskiej ludności zajęli twarde stanowisko i szanse na kompromisowe rozwiązanie sporu zmalały. Jeśli zaś obie strony nie dojdą do porozumienia, to można oczekiwać, że ludność Rodezji i Niassy przejdzie do otwartej walki, by wzorem innych krajów afrykańskich silnie wywrócić na jej prawa.

Inny charakter mają zajścia w Etiopii, gdzie pod nieobecność Haile Selassie, który bawił z wizytą w Brazylii, dokonano zamachu stanu. Zamachowcy powołali do władzy następcę tronu — Asfa Wassana i ogłosili program reform konstytucyjnych i reform agrarnych, aby — jak twierdzą — wyrwać Abisynię z zacofania i pchnąć ją na drogę postępu. Przy porażkach monarchii konstytucyjnej Haile Selassie — według legendy 235 władców i w prostych liniach potomków królów Sabi i króla Salomona — sprawował w rzeczywistości władzę absolutną. Jeśli to był istotny motyw zamachowców, zajścia w Etiopii można by ocenić jako wewnętrzny spór o sprawę tego kraju. Czy jednak działają tam jeszcze inne siły — to się niebawem okaże.

Poza kontynentem afrykańskim obficie leje się krew ludzka w Laosie na półwyspie indochińskim. Po wojnie domowej, zakończonej Konferencją Genewską w 1954 r., szef rządu laotańskiego książę Souvanna Phouma zawarł porozumienie z powstańczą armią Patet Lao i jej polityczną reprezentacją — partią Neo Lao Haksat. Zgodnie z postanowieniami Konferencji Genewskiej Souvanna Phouma prowadził politykę niewiązaną z żadnym blokiem militarnym. Jednak w 1958 r. pod presją Waszyngtonu nastąpiła w Królestwie Laosu zmiana gabinetu. W nowym, proamerykańskim rządzie Sananikone dużą rolę odgrywał gen. Novasat. Rząd ten uzyskał poważną pomoc wojskową od USA i wkrótce potem wydalł z kraju Międzynarodową Komisję Kontroli, która czuwała nad wykonaniem postanowień Konferencji Genewskiej. Stopniowo Laos coraz wyraźniej wiązał się z blokiem SEATO, w stosunkach zaś wewnętrznych feudalizm odzyskał swoje dawne pozycje. Wywołało to powstanie niezadowolonych i gdy w sierpniu br. kapitan Kong Le dokonał zamachu stanu, uzyskał poparcie całego niemal społeczeństwa. Zamach przywrócił do władzy księcia Souvanna Phouma, który niebawem zapowiedział nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Związkiem Radzieckim i z Chinami Ludowymi. Wkrótce potem jednak gen. Novasat wystąpił przeciwko rządowi i wspomagany przez USA podniósł otwarty bunt. W ten sposób Laos popadł w nową wojnę domową.

Świat jest więc pełen niepokojów. Obecna sytuacja międzynarodowa najlepiej scharakteryzowali przedstawiciele 81 partii komunistycznych i robotniczych w apelu do narodów całego świata: „Narody, które wywalczyły prawo do niepodległego bytu państwowego, ioczą trudną walkę przeciwko kolonializmowi w nowej postaci, przeciwko kolonializmowi amerykańskiemu i zachodnioludniemu, przeciwko dawnym angielskim, francuskim i innym ciemięzdom, którzy chcą za wszelką cenę utrzymać w swoim władaniu bogactwa naturalne, kopalnie i plantacje, nie dopuszczając do uprzemysłowienia wyzwolonych krajów i narzucając im sprzedaż i reakcyjne rządy”.

Zjemy więc w okresie porządnego tylko spokoju.

LONGIN JAN OKOŃ

UWAGA

— brak wam materiałów do pogadanki oświatowych?
— macie kłopoty z doborem repertuaru?
— chcecie poznać problemy współczesnej techniki?
— nie potraficie urządzić sceny, uszyć kostiumu?

Na wszystkie wasze kłopoty znajdziecie radę w miesięczniku

„PRACA ŚWIETLICOWA”

Należność za prenumeratę: rocznie 72 zł, półrocznie 36 zł, kwartalnie 18 zł, wpłacać należy na konto Centrali Kół Politechniki i Wydawnictw „RUCH” Nr 1-6-100020.

P-458-6017

SPÓŁDZIELNIA PRACY „POMOC SZKOLNA”

Urządzeń Szkolnych, Biurowych i Medycznych
Warszawa, ul. Grzybowska 43/45

z a w i a d a m i a

12 z dnem 1 stycznia 1961 r. uruchamiam

PUNKT USŁUGOWY RENOWACJI MEBLI

przy Placu 3 Krzyży 10, tel. 8-53-14

Specjalność: naprawa sprzętu szkolnego, weterynaryjnego i medycznego o profilu produkcyjnym naszej Spółdzielni.

Informacji udziela Dział Handlowy, tel. 8-54-76.

P-452-4892-0

Czas odmłodzić staruszką

CZYTAJĄC podręcznik geografii do klasy VII odnosi się wrażenie, że od wielu lat w geografii właściwie się nic nie dzieje. A przecież dokonują się ogromne zmiany, powstają nowe państwa, nowe obiekty, rozwija się przemysł. Często wiadomości z podręcznika są już całkiem nieaktualne. Porównując wydanie z roku 1955 z wydaniem z roku 1960 nie dostrzegamy prawie żadnej różnicy między obu książkami.

Trzeba pamiętać, że podręcznik stanowi czasem jedyną pomoc źródłową nie tylko dla uczniów, ale i dla nauczycieli geografii.

Nie każdy bowiem nauczyciel, a tym bardziej uczeń (szczególnie na wsi) ma dostęp do encyklopedii, tabel i wydawnictw geograficznych. Rola jednego informatora spełnia podręcznik, ale skoro dane cyfrowe w nim są nieaktualne, określenia niejasne to w efekcie zamiast pomagać powoduje on zamieszanie.

W 1958 r. powstała Zjednoczona Republika Arabska. W podręczniku jest rozdział o Egipcie, lecz ani słowa o ZRA.

Parlament perski postanowił powrócić do dawnej historycznej nazwy państwa, zabranając używać nazwy Iran, jak narzucono przez Anglików. W podręczniku jednak nadal mowa o Iranie.

Rozdziały mówiące o kolonializmie w Afryce i Azji nie wymienią już nazw państw, podając ogólnikowo, że jedno państwo podbiło duże obszary w Afryce środkowej, inne w północnej, a jeszcze inne w południowej. Natomiast brak wiadomości o państwach, które uzyskały niepodległość, poza niemałym zdaniem o Ghanie i Republice Malgaskiej. Ten temat wcale nie jest chyba szerszym, dokładniejszym opracowaniem. Przecież ruchy wolnościowe były ostatnio centralnym zagadnieniem światowym.

Często przy określaniu obszaru i liczby ludności używa się w podręczniku określenia „ponad i około”. Np. „Obszar ZSRR wynosił przeszło 22 mln. km kw., liczba ludności ponad 208 mln.”.

Według Małego Rocznika Statystycznego z 1960 r. obszar wynosił 22 402 000 km kw., ludność 208 836 000. Podręcznik określił państwo o... „bagatelka, w obszar większy od terytorium Polski i prawie o milion ludzi”.

Zrozumiałe, że uczeń nie zapamięta wszystkich cyfr, ale czy dlatego musimy podawać je niepełne albo fałszywe?

Ludność Czechosłowacji (obecnie CSRS) w książce oszacowano na ponad 13 mln. a jest o 470 000 więcej. Na Węgrzech „hak” ten wynosi 825 000, w Wielkiej Brytanii — 657 000, Niemcom i Włochom podręcznik uszczknął po okrągłym milionie, egipskiej prowincji ZRA 1 763 000. Wietnam stracił w ten sposób 800 000, Japonia — 900 tys., a Korea, ot, drobiazg, 3,5 mln ludzi.

Podręcznik nie podaje wielkości obszaru Szwajcarii i...
.....

pamiętaj
O ODNOWIENIU
prenumeraty
NA NASTĘPNY
MIESIĄC

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę „Głosu Nauczycielskiego” przyjmują urzędy pocztowe i listonosze. Można również wpłacić na konto PKO Nr 1-6-100020, Warszawa, ul. Srebrna 12, PKP—Ruch. Cena „Głosu Nauczycielskiego” w prenumeracie kwartalnej 8 zł, półrocznej 16 zł, rocznej 32 zł. Termin zgłaszania przedpłaty do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty, z wyjątkiem zaznaczenia, że wpłata dotyczy prenumeraty „Głosu Nauczycielskiego”.

Austrii. Brak liczby ludności Mongolii, która w porównaniu z obszarem obrazuje właśnie charakterystyczną dla tego kraju gęstość zaludnienia (1 531 000 km kw. — 1 025 000 osób).

Hiszpanię i Portugalie oraz Grecję pozabawiono w ogóle informacji liczbowej.

Wiele zamieszania wprowadzają określenia rzek mianem: największa i najpotężniejsza. Czytamy w podręczniku:

„Nil, druga co do długości rzeka świata. Kongo — najpotężniejsza rzeka Afryki. Jangcy-ciang — jedna z największych rzek świata. Wiemy już, że Amazonka jest najpotężniejszą rzeką na kuli ziemskiej”.

Wynotowując te zdania można snuć rozważania: „Skoro Nil jest drugą rzeką świata, a Kongo najpotężniejszą w Afryce, to zarazem pierwszą i na świecie. Ale w innym miejscu jest nią Amazonka. Coś nie pasuje. Jaka zaś duża jest Jangcy-ciang? I tak dalej, i tak dalej.”

Uczeń natomiast chce z ciekawości wiedzieć, ile kilometrów ma ta najdłuższa rzeka. Cyfra pozwoli mu porównać jej długość z Wisłą lub jakimś innym znanym mu wywarem, pomoże mu wyobrazić sobie ogrom rzeki.

Podobnie wyglądają określenia wodospławów. Np. Niagara (wysokości 50 m), jeden z najpotężniejszych na świecie. Natomiast wodospław Vitorii (120 m) został pozabawiony tego określenia, zaś Angel Falls (979 m) nie został uznany za potężny. Wynika więc, że sło-

wo potężny używa się do określenia szerokości, ilości spadającej wody. Jak jednak gośioliwnie podać to uczniom, bez przybliżonej chociaż cyfry?

Należy chyba przestać używać określeń w rodzaju: największy, najpotężniejszy, a wprowadzić konkretne dane. Porównania przeprowadzić wówczas sam uczeń.

Wiele do życzenia pozostawiają ilustracje podręcznika. „Malowniczy przełom rzeki Isker” (rys. 38). „Zjawiska krajoznawcze w Jugosławii” (rys. 41) to wcale nie malownicze plamy. Wiatrak (rys. 56) nie przypomina — jak brzmi podpis — wody, lecz najwyraźniej od początku. Ryciny 18 i 19 przedstawiające kombinat i lokomotywę są absolutnie niedobre, podobnie elewator na rys. 33. Na rys. 104 (plantacja bananów) najciekawszy jest chyba zabytkowy Daimler mode AD 1896. Kolej w Peru (rys. 165) też chyba pochodzi z czasów kiedy Folkiński i Malinowski budowali pierwszą linię kolejową w Andach. Kanał Koryncki (rys. 80) przedstawia się jako ubogi krewny do podobnego zbudowanego w Małej Enceklipiedii Powszechnej (tab. 32/8). Podobnie fiord, solfatar, Mount Blanc i inne.

Faktem jest, że papier, na którym zdjęcia są reproduktowane, jest nienajlepszy, ale wiele zdjęć jest technicznie złych. Kompozycja, treść i aktualność a szczególnie podpis pozostawiają wiele do życzenia. W związku z powyższymi

uwagami nasuwają mi się wnioski, które należałoby uwzględnić przy przygotowaniu wydania na rok 1961.

Podawać aktualne (wg Małego Rocznika Statystycznego) dane liczbowe.

Opracować od nowa rozdziały dotyczące podobno kolonialnych i ruchów wyzwoleni-

czych.

Stosować właściwe określenia.

Na końcu podręcznika umieścić tabele największych rzek, najwyższych szczytów, największych wysp i półwyspów, największych i najszerszych wodospławów itp.

Kilka ostatnich stron przeznaczyć na krótkie, encyklopedyczne wiadomości o słynnych polskich geografach i podróżnikach, a przynajmniej o tych, których nazwiska występują w podręczniku.

Umieścić wykaz lektury geograficznej dla uczniów.

Dokonać starannego wyboru lepszych, ciekawszych, doskonałych kompozycyjnie i tematycznie zdjęć, drukować je na lepszym papierze i dołączyć jako osobną wkładkę na końcu książki.

Na marginesie jeszcze jedna sprawa. Nie rozpoczynać składania książki w styczniu, a wzorem wydania szóstego — w kwietniu, wówczas podręcznik chociaż ukaże się w lipcu, będzie aktualny w odniesieniu przynajmniej do pierwszego kwartału 1961 r.

JERZY ANDRZEJEWSKI

Szczawno-Zdrój

Psychologia i „Tajemnica złotego pokoju”

„Tajemnica złotego pokoju” — to książka napisana przez Gastona Leroux, jak się można orientować po koncie ubiegłego wieku, gdyż pisał się w niej jeszcze lampy naftowe i lampki oliwne, a rzec dzieje się w zamku francuskim. Są w tej książce rozmaite cuda jak np. aparat elektryczny na baterie do wykazywania rozszczepienia materii pod wpływem światła słonecznego(!), morderca, który znika nie wiadomo w jaki sposób a potrafi się w ciągu sekund ucharakteryzować na dowolnego ze swych znajomych. Zresztą jest w niej niesłychanie wiele nader interesujących rzeczy. Tak np. można się dowiedzieć, że Bóg powiedział dwa plus dwa równa się cztery. Nie spotkałem tego w biblii i strach mnie ogarnął, co by było z biednym człowiekiem i logiką, gdyby to nie była prawda.

Wydałoby się, że uczeń nie zapamięta wszystkich cyfr, ale czy dlatego musimy podawać je niepełne albo fałszywe?

Ludność Czechosłowacji (obecnie CSRS) w książce oszacowano na ponad 13 mln. a jest o 470 000 więcej. Na Węgrzech „hak” ten wynosi 825 000, w Wielkiej Brytanii — 657 000, Niemcom i Włochom podręcznik uszczknął po okrągłym milionie, egipskiej prowincji ZRA 1 763 000. Wietnam stracił w ten sposób 800 000, Japonia — 900 tys., a Korea, ot, drobiazg, 3,5 mln ludzi.

Podręcznik nie podaje wielkości obszaru Szwajcarii i...
.....

Leży przede mną i druga książeczka. Jest to „Zarys Psychologii” Tadeusza Nowackiego, zatwierdzony jako podręcznik dla nauczycieli szkół zawodowych. Wykonano go na papierze klasy VII a więc o dwie klasy gorzej od „kryminatu”. Papier jest ciemny, druk mały,

że czytelny. Nie dziwnego — na 14,9 arkuszy wydawniczych spłytkowano 17,75 arkuszy drukarskich. Rzecz wydano również w 1960 r. w Warszawie przez Państwowe Wydawnictwo Szkolnictwa Zawodowego.

Tutaj ważny jest nakład. Nakład wynosi 4250 egzemplarzy, słownie cztery tysiące plus dodatkowo dwieście pięćdziesiąt egzemplarzy. Jest więc dokładnie dziesięć razy mniej niż nakład „Tajemnicy złotego pokoju”.

O tym pisałem już w prasie pedagogicznej. Książka bowiem nie ukazała się na półkach księgarskich. Cały nakład zabrała Ministerstwo Oświaty dla kursów nauczycieli szkół zawodowych. Jednakże pewne drobne ilości przepadły się do zakładu kształcenia nauczycieli, które obecnie bezskutecznie poszukują wspomnianej książki.

Plotka głosi, że Ministerstwo Zdrowia zaprzęgnęło zakup dla swoich szkół 2000 egzemplarzy — ale nie może ich dostać. Podobnie jak Ministerstwo Górnicwa, które zapotrzebowało ponad 1000 egzemplarzy. Może jednak lepiej przedrukować fragment listu, skierowanego do PWSZ przy Okręgowym Ośrodku Metodycznym w Katowicach (l. dz. 0-570/46x 60):

„Dyrekcja Okręgowego Ośrodka Metodycznego w Katowicach oraz Dyrekcja Ośrodka Szkolenia Kursowego Ministerstwa Oświaty proszą uprzejmie o jak najszybsze wnieście wydawnictwa Tadeusza Nowackiego pt. Zarys Psychologii.”

Powinno być: „Zarys Psychologii” Tadeusza Nowackiego, a nie „Zarys psychologii”.

Kierujemy więc pod adresem Państwowego Wydawnictwa Szkolnictwa Zawodowego pytanie: dlaczego nie podejmuje się wydania drugiego nakładu tej potrzebnej książki? (js)

Ogłoszenia drobne

FIZYK 29-letni nawiąże korespondencję z koleżanką w wieku 20 — 25 lat. Odczyt: Sekcja Ogłoszeń Wydawnictwa „Prasa Krajowa”, Warszawa, Wiejska 12, dla „J. K.”.

STARSA, samotna nauczycielka, przystojna, kulturalna, wesola, na wsi poznaczka, nawiąże korespondencję z koleżką milującą pracę w domu i w szkole. Odczyt: Sekcja Ogłoszeń Wydawnictwa „Prasa Krajowa”, Warszawa, Wiejska 12, dla „WRZOSU”.

POZNAK koleżankę ateistkę, o niebieskich oczach, drobnej twarzy, szczerą, najchętniej blondynkę (wzrostu od 160 cm do 165 cm), miłośniczkę turystyki motorowej. WAX N, Lubliniec, Stalmacha nr 30.

MANEKIN krawieckie oraz inne pomoce do roboty ręcznej, poleca OKONSKI, Warszawa, Zielna 35.

DZWIŹKI szkolne elektryczne, korytarzowe, podwórzowe — naprawa, wykonuje nowe — Warsztat Rzemieślniczy BANASIK, Szopieniec 2. Odczyt na żądanie.

NAUCZYCIELKA (KADENCJA) chemii lub towaroznawstwa wykwalifikowanego zatrudni od 1 stycznia 1961 r. Dyrekcja Technikum Ekonomicznego w Szczecinie, ul. Elżbiety 2.

Adres redakcji: Warszawa, ul. Spasowskiego 6/8. Telefon: 6-34-20, 6-10-11, wewn. 260, 261, 262, 263, 264. Godzinny przychód redakcyjny: 2 zł. Odczyt: Sekcja Ogłoszeń Wydawnictwa „Prasa Krajowa”, Warszawa, Wiejska 12, dla „J. K.”.

AKWARIUM POZYTECZNYM UPOMINKIEM DLA DZIECI!

Pełny asortyment rybek egzotycznych i roślin, sprzętu akwarijnego i wędkarskiego oraz pokarmu dla rybek i ptaków nabywać można

w SKLEPACH „WSPÓLNEJ SPRAWY”

przy ul. Nowowiejskiej Nr 5 i ul. Nowy Świat Nr 43

Specjalne zamówienia realizuje WYTWÓRNA „WSPÓLNEJ SPRAWY” przy ul. Nowowiejskiej 5

Przegląd Literacki i Naukowy

„NOWE KSIĄŻKI”

zapewni Ci szybką i rzetelną informację.

W każdym numerze znajdziesz:

— recenzje,
— adnotacje i omówienia wszystkich nowości wydawniczych,
— zapowiedzi wydawnicze na najbliższy miesiąc,
— kronikę zagraniczną,
— felieton literacki.

Należność za prenumeratę: (roczna 96 zł, półroczna 48 zł, kwartalna 24 zł), wpłacać należy na konto Centrali Kół Politechniki i Wydawnictw „RUCH” Nr 1-6-100020.

P-460-6009

**TEMATY OGÓLNOPOLITYCZNE
I IDEOLOGICZNE**

Pi Planum KC PZPR - Nasza wspólna tro-
 ka - 38.
 18 rocznica powrotu Ziemi Zachodnich - 2.
 800 rocznica Grunwaldu - 27/28.
 Ciałem i uczciwością popiera stanowisko Pol-
 ski w ONZ - 45.
 Do Japońskiej Rady przeciwko bombom
 i H - 41/52.
 W. Dzierżyński-Jankowska O Leninie je-
 st wspomnienie - 4.
 Dziwna polityka kanclerza Adenauera - 4.
 Filipek A. - Z doświadczeń szkolenia ide-
 ologicznego (Różnorodność form daje do-
 wnyki) - 14.
 Grabowski Z. - Nie wolno zapominać - 20.
 Grunwald - Przed Tygodniem Ziemi Z.
 chodnich - 2.
 Grunwaldski Apeli Nauczycieli - 29/30.
 J. M. - Dni rocznicy rauejskiego w Po-
 znań - 46.
 Janaszka S. - Rewizjonizm - 3.
 Jutro naszego narodu - 29/30.
 Kapitan B. - W naszym powiecie - 8.
 K. - 53.
 Z sali ONZ - Ludzie pragną, aby ich dzi-
 ci żyły lepiej - 40.
 Ludzom potrzebne są szkoły a nie bom-
 by - 40.
 Makowski K. - Nasze zadania na Tysiąclecie
 - 13.
 Markiewicz W. Rola czynnika politycz-
 nego kształtowania oblicza nowego sp-
 ęstwa na Ziemiach Zachodnich
 27/28.
 Michalski W. - Nauczyciele i młodzież
 w przelaz wielkiego zlotu - Meldun-
 2 Ostrody - 27/28.
 M. Ch. - Tydzien w ONZ - 42.
 Militaryzm niemieckiej NRF na najwie-
 kszej wojnie - 42.
 Nauczyciele protestują - 8.
 Nie ma problemu granic Polski, jest tyl-
 ko problem pokoju - 41.
 Nowa treść stań przyjaźni (spotkanie z d-
 legacją węgierską - 13.
 Ordzie Akademii Nauk ZSRR - 14.
 Osada W. Byliśmy, jesteśmy, będziemy
 - 22.
 Ośóg A. - Na polskiej ziemi (1912-1914)
 (W 80 rocznicę urodzin W. Lenina) -
 22.
 Ośóg A. - Kim wystyrzono pierwszy spo-
 nik - 12.
 Ośóg A. - Muzeum Lenina w Warszawie
 - 22.
 Ośóg A. - Rewolucja Październikowa - św-
 proletariackiej kultury - 43.
 Planarna Sesja Ogólnopolskiego Komite-
 tu Nauczycieli - 29/30.
 Podniesienie wiedzy ogólnej - niedroży-
 warunek postępu - 8.
 Prokół zwycięży - 51.
 Rogalska K. - Znaczenie uauwskich - 29/30.
 Pzickowski A. - Dni Morza to coś wie-
 cej niż deflacja - 26.
 Protestujemy! - 4.
 R. - Znaczenie nauczyciela - 29.
 Rozstąpienie Krajowej Rady Nauczycieli
 Koszalinie - 22.
 Robitkowska H. - I Maja - 12.
 Rosół W. - Nauka w służbie „Drang na
 Osten” - 52.
 Rosół W. - Nie pozwódm zapomnieć -
 Rozbrojenie - współpraca międzynarod-
 i w chowaniu i w ruchu wzajemnego z-
 zumienia - 5.
 Rykownik projekt - 50.
 Rogalska K. - Wielozęwe problemy ety-
 marksizmu - 20.
 St. B. - Nie wyręczam nikogo w pra-
 (Organizacja partyjna w szkole) - 23.
 Suwalski W. - Walka o drogę do Pol-
 - w rocznicę bitwy pod Lenino - 41.
 Uczeń apeluja - (rezolucja Biura SFP
 20.
 Uniewstetn Przyjaźni Narodów - 49.
 Walki o pokój nie wygrywa się na jedn-
 sesji - 44.
 W. M. - Po zjeździe TRZZ - 1.
 W. M. - Młodzież - 40.
 Wizyta przyjaciół - 28.
 W rocznicę Manifestu Lipcowego - 29/30.
 Wymowa faktów: Komisja Polityczna Zg-
 Rożniak J. - Ogólnego NZ - 43.
 Wzrosła perspektywa utrwalenia pokoju -
 Zast. Przewodniczącego Chińskiego
 zw. Zaw. Prac. Oświaty - W odpowie-
 Z odpowiadzi tow. Wład. Gomułki premler
 i brytyjskiemu Macmillanowi na 2
 z Grom. Ogólnego NZ - 41.
 Ziemię Zachodnią - organiczną częścią Pol-
 ski - 22.
 Ziemiaki M. - Wzajemne zadania wychowa-
 i socjalistycznego - 19.
 Zryki L. - Kuba walczy o wolność -
 Zryki L. - Słonec weszło na Zachod-
 Zyczenia z okazji święta państw. Rep. Ch-
 chowskiakiej - 20.

POLITYKA I OŚWIATA
 Akcja opieków zakładów pracy nad szkołami -
 Minister Oświaty i Wzrws - 45.
 Białoczek O. - Słowa i rzeczywistość -
 Bieszczad L. - Akcja podgórniczkowa - spr-
 do wygrana - 4.
 Białoczek O. - Powiecie Leżańskie rozwią-
 problem powszechności nauczania - 29/
 Bukalaowa D. - Okres osamotnienia szkoły
 leży do przeszłości - 40.
 Bukalaowa D. - Czy jakos (o Liceum Po-
 w Sienicy) - 44.
 (des) - Dni Oświaty. Książki i Prasy - 19/
 Filas J. - O planowaniu - 52.
 (des) - O uormowanie absenci naucz-
 ciela - 33/34.
 Janusz Cz. - Wz Krajowy Zjazd Autorów C-
 zywów Pedagogicznych - 29/30.
 Janusz Cz. - Sesja oświatowa WRN w Szcze-
 nie - 12.
 Konczy się szkolenie - 25.
 Kozakiewicz M. - Nie „czyj” lecz „jak” oes-
 z - 41.
 (Km) - Minister Oświaty Wacław Tułodzie-
 w szkołach woj. krakowskiego - 16.
 Kozakiewicz M. - Znaczenie nauczyciela
 Na Ziemiach Zach. i Poln. - 27/28.
 K. T. - Sesja oświatowa na Woll - 23.
 10 lat Licznicia Korespondencyjnego - 29/30.
 Kozakiewicz M. - Wzajemne zadania
 list Ministra Oświaty do nauczycieli - 10.
 Łopatkowa M. - Wzajemne nie powinny by-
 postachem - 27/28.
 Łopatkowa M. - Co im damy z nowym
 kiem? - 31/32.
 Majewski T. - Dni Oświaty, Książki i Pr-
 29/30.
 Mosicki K. - Można weagnąć rodziców
 współpracy ze szkołą - 4.
 Przemówienie Wiceprezesa ZNP Wł. Osiad-
 cia - Musimy stać przy całym systemie oś-
 w, który obejmie miliony obywateli mi-
 szych i starszych - 5.
 (Nar) - Studium Nauczycielskie w Kolobrz-
 29/30.
 Podgórski A. - O pracownikach i kształcen-
 politichicznym - 29/30.
 Przygotowanie do Dni Oświaty, Książki i Pr-
 29/30.
 R. - Pedagogika dnia jutrzejszego - 2.
 Rogalska K. - Przygotowujemy się do nowe-
 roku szkolnego - 18.
 Roszka K. - Kierunek - Nowoczesna sz-
 21.
 Rogalska K. - Samodzielność i rozsadek -
 marginesie Instr. Min. Ośw. - 27/28.
 Robitkowska H. - Wzajemne sićcia powa-
 zadania - 29/30.
 Rozpoznany nowy rok szkolny - przem-
 wienie Min. Ośw. W. Tułodzieckiego - 2.
 Sobocki Cz. - Nie zrywajcie więzi z
 Oświaty i Wychowania - 6.
 Stroiński F. - O nowy profil organ-
 cji - 12.
 Sułkowski I. - Powszechne nauczanie spr-
 pła - 41.
 Szkoła powinna kształcić podmiotowo socja-
 listycznego społeczeństwa - 32.
 Szurek J. - Nie zrywaj części programu
 (Z rozważań nad instr. org. Min. Ośw.)
 33/34.
 Szurek J. - Rygory nie wystarczą - (Z ro-
 ważań nad instr. o organizacji roku szkol-
 nego) - 33.
 Szurek J. - Nim ogłosimy nowy rozkład za-
 (Z rozważań nad instrukcją o organiz-
 cji roku szkolnego) - 33.
 Szerbera S. - Kierownik - dobry gosp-
 danz - 30.
 Szurek J. - Nowych zadań - Z pobytu Mi-
 W. Tułodzieckiego w Łowiczu - 43.
 Plan 5-letni zakłada poprawę warunków pra-
 czoży przemysłowej Min. Ośw. W. Tu-
 łodzieckiego - 43.
 Turkowski L. - Urzędnik czy pedagog -
 T. Woźniak. A. Zawadzka. Wielec tros-
 k - 43.
 Wyjazd delegacji Ministerstwa Oświaty
 ZSRR - 5.
 Zyski J. - Członek etnografistatyst - 42.
 Zbiory używane podreżnic - 50.
 Z narady kuratorów - Naukę zawodu trze-
 oprzeć na pracy produktywnej - 49.
 Zyczenia Ministra Oświaty dla nauczycieli
 - 29/30.
 Kozielecki J. - Projekty, które powinny poz-
 stać w biurku - 5.

Z SEJMU
 Kar. - Sejm rozpatruje projekt ustawy o opi-
 ce nad dzieckiem - 46.
 (d. an) - Z obrad Sejmowej Komisji Oświaty
 - 23.
 Z obrad Sejmowej Komisji Oświaty i Nau-
 - 23.
 Z obrad Komisji Sejmowej - 29/30.

REFORMA USTROJU SZKOLNIEGO
 I PROGRAMOW SZKOLNIEGO
 Adamiec St. - Na temat reformy szkol-
 29/30.
 Albsztetn I. - Komplex usług k plus k
 programach nauczania - 19.

naru godzin - Nie wystarcza zwiekszenie wy
 nych) - 17.
 Elnik J. - Wiedomosci o Polsce przedmio
 tu matematyki - 11.
 Górska E. - Przed matura - 18.
 Kasińska J. - Jeszcze raz na temat język
 polskiego - 14.
 Kwiatkowski S. - SPZ a reforma ustroju
 szkolnego - 4.
 Lech K. - Reforma szkolna potrzebna i re
 alna - 9.
 Majewski T. - Kilka uwag o programie na
 uczania w szkołach dla pracujących - 45.
 Masłowska E. - Ustroj szkolny w świetle
 ekonomii - 10.
 M. R. - Reforma szkolna - sprawą piln
 - 52.
 Piątkowski M. - W przeddzień ważnych de
 cyzji (głos w sprawie reformy oświaty)
 - 41.
 Reforma szkolnictwa podstawowego koniec
 na i pilna (uchwała CHRZ) - 8.
 Rogalska K. - Z szarych szkół - 2.
 Wstawa pięc uczniowskich w zakładach KRN
 - 10.
 Sprawa szkolnictwa na Plenum KW PZPR
 - 10.
 Strojowski F. - Aby wychowanie technicz
 ne i humanistyczne szło w parze - 7.
 Suchan C. - Współdziałal nauczycielski
 w ustroju szkolnego - 15.
 Wojski T. - W nowym, 1960 roku... - 1.
 Wojski T. - Społeczno-polityczny aspekt
 problemu reformy szkolnej - 2.
 Wojski T. - Reforma programów a reform
 na ustroju szkolnego - 21.
 Wojski T. - Kto tu jest z Marsa? - 1.

**NAUCZYCIEL NA WSI - ZADANIENIA
 ROZWOJU ROLNICTWA**

Krakowiak S. - Współautorzy sukcesów
 - 3.
 Krakowiak S. - Młodzież bierze odpowiedzial
 ność za przyszłość wsi radzieckiej - 45.
 Lewakowski S. - Z szarych szkół - 2.
 Łopatkowa M. - Jak się czujesz w nowej szko
 le - 5.
 Łopatkowa M. - Sprawy, o których warto po
 mówić - 2.
 Łopatkowa M. - Powitajmy ich serdecznie - 14.
 Łopatkowa M. - Gdzie bym tam od pani pie
 niądze brała... - 19.
 Łopatkowa M. - Lbiedzie wśród róż i firanek
 z biulwiu - 50.
 Nauczyciele w kółkach rolniczych - 2.
 Podgórczyński W. - Studium zagadnień wiel
 kości - 32, 34, 46.
 Podsiadłowski M. - W sprawie nowego profil
 pracy pedagog na wsi - 38.
 Puto M. - Nauczyciele współtwórcami postęp
 ku - 14.
 Rybaczek M. - O niezwykłość zwykłych czyn
 ni - 49.
 Stasik M. - Aby zachęcić kolegów pracują
 cych na wsi - 7.
 Stolarczyk S. - Nowe zadania szkolności na w
 - 1.
 WSR w Poznaniu pomaga rolnikom - 26.

O SWIECKOŚĆ SZKOŁY

Bartłomiej M. - Wolne Studia Pedagog. TS
 - 22.
 Bazarowska H. - Studium religioznawstw
 i etyki - 35.
 Domagala W. - Refleksje o wierzeni
 i myśleniu - 3.
 Infeld I. - Religia i ja - 26.
 Janusz C. - Z działalności TSS - 26.
 Janusz C. - TSS na Ziemi Szczecińskiej
 - 42.
 J. D. - Warszawski Oddział TSS pracują
 ze szkołami - 8.
 Krzywicki W. - Kościół a republika - 2.
 Krygiewicz E. - Wolne Studium Pedagog.
 TSS - 26.
 Kozakiewicz M. - Sprawy, które musimy
 sobie wyjaśnić do końca - 37/23.
 Kozakiewicz M. - Nauczyciel wobec proble
 mów wychowania - 33/34.
 Kozakiewicz M. - Co powinniśmy wyjaśnić
 sobie i innym - 37.
 (kt) - Z działalności TSS - 14, 17, 18.
 (kt) - Z działalności TSS w W-wie - 21.
 (kt) - Nauczyciel TSS - 51.
 Kurs dla nauczycieli wsi i miasteczka
 - 33/34.
 Makowski W. - Państwo czy Kościół? - 5.
 Makowski W. - Oznajmia pracę TSS w wo
 jewództwie - 24.
 Mysiek W. - Dlaczego rozdział Kościoła od
 Państwa - 45.
 Napietkiewicz J. - TSS w Skarżysku-Kamienn
 - 32.
 Pleśniarski B. - Co wniosły nauczycielki
 Wielkiego Podziarnu do laskiego ruchu
 oświatowego - 50.
 Sobolewski J. - Religioznawstwo interesuje m
 dzieł - 17.
 Sobczak Z. - Narada wiejskich działaczy
 TSS - 29/30.
 Sobczak Z. - Trudności można przełamać
 - 31/32.
 Spotkanie działaczy TSS - 25.
 St. B. - Czwarty rok istnienia TSS - 5.
 Tomaszewski W. - TSS w W-wie - 22.
 Wozniak T. - 40 lat walki o szkołę
 wsi w Polsce - 23.

**PIĘTNASTOLECIE PRL - TYSIĄCLECIE
 PAŃSTWA POLSKIEGO**

Jabłowska K. - Kamienie rzucone na szan
 - 29/30.
 XV-lecie Liceum Technik Plastycznych i Foto
 grafiki - 23.
 Mordynska-Nowakowa Z. - Wspomina
 - 25.
 Osiaćka Wl. - Przeczół i teraźniejszość
 Kruszwicy - 22.
 Puto M. - Nauczyciele przygotowują obcho
 dy Tygodnia Tyłczyca - 25.
 Rogalska K. - Gdzieś w powiecie - 17.
 Rzeszowski S. - Nauczyciel muzyki - wycho
 wawca i przewodnik swego narodu - 23.
 Tomaszewski W. - TSS w W-wie - 22.
 T. K. - W Ostrowcu przygotowują się do ob
 chodu Tyłczyca - 19.
 Witkowska W. - Przed uroczystościami grun
 waldzkimi - 25.
 Wojciechowski K. - W piątą rocznicę wy
 zwolenia Warszawy - 3.
 W przeddzień uroczystości grunwaldzkich -
 550 rocznica - 26.

**PEDAGOGIKA
 I SZKOLNICTWO RADZIECKIE - TPRP**

Altzuler E. - Nauczyciele radzieccy budują
 ją nową szkołę - 4.
 Altzuler E. - Pracownicy nie płacą - 33/34
 (des) - Rozwija się praca szkolnych ko
 lej - 26.
 Przykaziński ZSRP - 26.
 Przykaziński S. - Nasze kontakty z ZSRP
 - 22.
 Kraszewska D. - Dni Techniki Radzieckiej
 - 22.
 Kuźniecowa E. - Praktyka studentów Insty
 tutu Pedagogicznego - 25.
 Kuźniecowa E. - Przygotowujemy do żywi
 ci pracy w społeczeństwie komunistycznym
 - 48.
 Michalski W. - Zróżnicowanie programów
 szkół średniej w świetle doświadczeń
 radzieckich - 41.
 Muszalski K., Szarras H. - Jeszcze o Zjeź
 dzie TPRP - 25.
 Ogólnorosyjski Zjazd Naucz. - Z przedm
 owienia N. S. Chruszczowa - 29/30.
 Osmałowski T. - Rozmowa korespondentką z m
 dzieł radziecką - 44.
 Osława w ZSRP - 20.
 Osława w ZSRP - Poznań wykształca
 - 35.
 Osława w ZSRP - 24.
 Politechnizacja szkolnictwa w Uzbekistan
 - 35.
 Porębski S. - Miesielnik, który wart spo
 pularyzować (Lit. Radziecka) - 48.
 Szulkin M. - Początki pedagogiki radzieck
 - 45.
 (Wl) - Nowe formy pracy Szkolnych Kół
 Przyjacieli - 10.
 Z oświaty w ZSRP - Narodowości - 21.
 Zukowski M. - Spotkanie pedagogów i radzie
 ckich pedagogów - 50.

**SZKOLNICTWO W KRAJACH DEMOKRACJI
 LUDOWYCH**

Bezpłatne podreżniki dla dzieci polskich w
 Czechosłowacji - 48.
 Hofman H. G. - W podreżnikach szkolnych
 NRD nie ma miejsca na szowinizm i re
 wizjonizm - 45.
 (List z prowincji Szantung - 5.
 (K. Tom) - Wizyta naukowców z NRD i Ira
 - 25.
 Kupiszewicz Cz. - Kształcenie politécnizacji
 w NRD - 31/32.
 Makalski W. - Bułgarscy pionierzy poznają
 TPRP w przyrody - 38.
 Oświata w Rumunii - 33/34.
 Prywatna igra - Wesołe zabawy - 31/32.
 Semil E. - Szkolna literatura nauczycielska i litera
 tu w szkołach średnich na Węgrzech
 - 40.
 Stankiewicz W. - Reforma szkolnictwa we
 węgierskiego (naszego korespondenta z Bu
 - 49.
 Szkolnictwo w Rumunii - 26.
 Wellekowi J. - Kółki bułgarskie podnoszą
 kwalifikacje - 45.
 Wilch T. - Aktualne reformy szkolnictwa
 w granica - 6.
 Szkoła w NRD politécnizuje się - według
 „Deutsche Lehrerzeitung” - 1.

**SZKOLNICTWO
 W KRAJACH KAPITALISTYCZNYCH**

A. R. - Reforma szkolnictwa w NRF - 31/32.
 Donigiewicz J. - Nauczyciele Izraela w
 Polsce - 19.
 Donigiewicz J. - Pozostawiona sama sobie - 7.
 J. M. - Blaski i cienie oświaty francuskiej
 - 25.

W. K. Kłoty & reforma oświaty w Japonii — 39.
Miller E. — Czy zmierzach Zachodu (z prasy pedagog. NRF) — 29/30.
Kozakiewicz M. — O Szwejcarz! ogólnie... — 41.
Kozakiewicz M. — Szkolnictwo jak zjawiskami zegarek — 46.
Mickunas J. — Oświata dla jutra — 18.
Osadać W. — Wzrostce działy oświaty węgry Jugosławii — 8.
Polkowski W. — Młodzież i nauczyciele w szkole — 27/28.
Przełajski A. — Jedność w wielości (tuwagi o szkoln. anglijskim) — 46.
Rajkiewicz A. — Walka o reformę szkolnictwa w Szwecji — 42.
Rajkiewicz A. — O sytuacji szkoły i nauczyciela w NRF — 9.
Rajkiewicz A. — Między Łabą a Renem — Dyskusja „na górę” i „na dół” — 13.
Rogala W. — Tak się wychowuje młodzież w NRF — 5.
Rybczyński J. — Szkolnictwo w Iraku — 36.
Witoch T. — Aktualne reformy szkolne za granicą — 12.
W. B. Wojciechowski — (tłum.) — Amerykańskie o przyczynach wykołajania się swojej młodzieży — 20.
Zimecki T. — Nauka o Wschodzie — nowy czynnik w glyfikowaniu zowiniwicznej ideologii — 20.

SAMOKSZTAŁCENIE I KSZTAŁCENIE I DOKSZTAŁCENIE NAUCZYCIELI
Bober J. — My też chcemy czytać — 14.
Elnicki J. — Wzrostce kursów — 25.
Chorosinski J. — PWSM kształci nauczycieli — 24.
D. — Kurs dla instruktorów gospodarstwa domowego — 37.
(S) — Nauczyciel nie odczytuje przez całe wakacje — 24.
D. S. — Zasadnicze formy doskonalenia nauczyciela — 20.
Dziadusko K. — Badania nad problemem kształcenia nauczycieli — 50.
Góral S. — Z doświadczeń pracy samokształceniowej — 33/34.
Góral S. — Szkolenie pedagogiczne nauczycieli szkół CRS — 33/34.
Góral S. — Nauczyciele czy bakałarz? — 6.
Ingłot J. — Jeszcze o kształceniu kadr i praktyce nauczyciela w środowisku — 24.
Ingłot J. — Wzrostce Ognisk Plastyczne w Swinioujściu — 46.
J. S. — Co słychać w Komisji Kształcenia Nauczycieli — 15.
Komorowski B. — O większą współpracę między studiami nauczycielskimi — 45.
Komunikat PIPS — Bez alarmów i zaczerpnięcia — 18.
Kozakiewicz M. — Prześniemy wiryż w duchy — 6.
Kozakiewicz M. — Problemy kształcenia nauczycieli — 27/28.
Kubiak L. — Niedoceniana forma samokształcenia — 24.
Leniewicz H. — O kulturze logicznej nauczyciela — 43.
Markowska J. — Nauczyciel a pedagogika — 15.
Miernicki S. — O niektórych problemach studiów zaocznych — 35.
Nauczycielskie wakacje — 33/34.
Nowy Związek — Centralny KN — 3.
O. — TPRP pomaga ryścystom — 4.
Orłowski J. — Apele tu nie pomagą — 9.
Pedagogiczne Studia Stacjonarne II stopnia — 15.
Pietrzykowski A. — Kurs rysunkowy i prac ręcznych w Ryplinie — 36.
Rajkiewicz A. — Uwagi o pewnym kursie wakacyjnym — 35.
Rozwijamy masowy kurs samokształcenia — 15.
Salabun J. — Śląskie Planetarium niesie pomoc szkole — 3.
(St. B.) — O kształceniu nauczycieli — 37.
Studia pedagogiczne dla nauczycieli szkół — 25.
Styppukowska A. — Kurs wakacyjny w Brzegu — 33/34.
Technika a humanizm — 16.
Kozakiewicz M. — Lenin o wychowaniu — 21.
Wakacyjne kursy społ.-oświat. — 24.
Wakacyjne kursy techniczne — 24.
Wakacje — Każdy nauczyciel czytelnikiem książki pedagogicznych — 46.
Wojakiewicz E. — Milion słów — Kto zna je wszystkie? — 23.
Wojakiewicz E. — Szkolnictwo — 33/34.
W. M. — W nauczycielskiej spódnicy pracy — 5.
Zaoczne Studia Pedagogiczne przy UW — 12.
Zaoczne Studia Pedagogiczne — 12.
Zetes — W sprawie SN — kierunek I-IV — 23.
Zielinski S. — Zaczynajmy od siebie — 6.

EKSPERYMENT PEDAGOGICZNY
Bukalowa D. — Pięć dni w szkole — szósty w fabryce — 23.
Bzowski St. — Eksperyment lubelski — 6.
Bzowski St. — O drogach eksperymentu nauczania w zespołach — 35.
Dzecz G. — Uczymy młodzież myśleć — 41.
Dzecz G. — W pierwszej szkole polittechnicznej — 21.
Kozakiewicz J. — Eksperyment plechowski — 36.
(Kr) — Warszawskie pracownice między szkolne — 38.
Krupowa M. — Na linii Gorzów — Chelmek — 19.
Krupowa M. — Udany eksperyment — 31/32.
Leka F. — W województwie opolskim — 24.
M. R. — 30 placówek w Węgrowiskim — 24.
Piesiak J. — Dla każdego nauczyciela i nauczycielki — 48.
Piesiak J. — Czy nieporozumienie (głos w dyskusji) — 48.
Rogalska K. — Zerwać z utartymi schematami — 44.
Rybczyński W. — Pieszkarki ze szkolnej grządk — 17.
Smańda H. — Podstawy metodologiczne eksperymentów pedagogicznych w szkole — 49.
Sokolnicka D. — Z doświadczeń zielonogórskich — 15.
Wolski J. — Praca kółka pedagogicznego — 20.
Zych E. — Eksperymentalne nauczanie — 18.

KONFERENCJE REJONOWE
Bialecki J. — Trzeba przeanalizować metody — 9.
Feja J. — Konferencje rejonowe czy placówki ODK — 10.
Hernikowa I. — Konferencja rejonowa nauczycieli i bibliotekarzy — 50.
Konferencje rejonowe — Czerniakowski K., Cwekonferencje rejonowe — 12.
Chrzan B., Ustupski J., Zarebski J. — 11.
Konferencje rejonowe a samokształcenie: 12.
Kozakiewicz M., Zaborowski Z., Kubiak L., Adamian W., Kazimierski J. K., Sutkowski L., Mielenicki S., Nieruchowski E., Osuch E., Napiorkowska Z. — 12.
Kozakiewicz M. — Konferencje rejonowe a samokształcenie. Kto wierzy w duchy? — 8.
(Kr) — Aby konferencje rejonowe spełniały swoje zadanie — 10.
Mudra F. — Strachy na łamach „Głosu” — 2.
Mudra F. — Ciekawa konferencja rejonowa — 10.
Opiełowski S. — Zakłady Kształcenia Nauczycieli wyciągają się do konferencji rejonowych — 7.
Osadać W. — Konferencje pobudzają do samodzielnej pracy — 9.
Radziwiłł B. — Urwałamy plony konferencji rejonowych — 9.
Rataj M. — Konferencje, mity, rzeczywistość — 10.
Rataj M. — Tradycyjne formy pracy nie wystarczą — 20.
Sobieraj J. — Ciężkość a wyniki będą — 12.
Sobieraj J. — Twórcza konferencja — 25.
Sutkowski L. — Konferencja w powiecie myśkowskim — 13.
Wojtyński W. — Rozpoczynamy pracę w konferencjach rejonowych — 36.
V. — Szkoła czy przedszkole dzieci — 1.
Zajda H. — Konferencje rejonowe i ośrodki metodyczne — 10.

GRUGOROCZNOŚĆ — KLASYFIKOWANIE PRACY SZKOLNE — WYNIKI NAUCZANIA
Deputa A. — Pół milarda — 13.
Dobraniecki St. — Zachować właściwą kośność — 43.
Kalina W. — Nowocześnie egzaminowanie — 10.
Kaluźny Z. — Nie przeciążajmy uczniów pracą domową — 13.
K. — Uczymy się więcej i lepiej — 2.
O. K. T. — O problemie drugoroczności należy już myśleć — 3.
Kulpa J. — Chodzi o oceny trafne i pewne — 10.
Ligocki E. — Trudności można przełamać — 49.
Majewski J. — Sam nauczyciel niewiele pomoże — 13.
Mielenicki A. — Jak pobudzić młodzież do samodzielnej pracy — 18.
Piesiak J. — Egzamin a przydatność kandydatów — 7.
Piesiak J. — Z egzaminów wstępnych. Poznałemy bledy naszych uczniów — 35.
Rogalska K. — Dostęć już szablunu w pracy nauczyciela — 8.
Rozbickowska H. — Nie wolno winić tylko nauczycieli — 31/32.
Rogalska K. — Pan Bóg na piątkę, nauczyciel na czwartek — 8.
Rogalska K. — Moje wątpliwości — 25.

Laudat IX Olimpiady Fizycznej

Toman F. - Przyczyny drugoroczności.
Strykowski J. - Drugoroczność, problem pa-
czyka - 10.
Kozłowska A. - Na tydzień przed maturą
- 19.

WYCHOWANIE DZIECI I MŁODZIEŻY

A. - Młodzież pomaga przy wykopkach - 41.
Rokieto Klubu 7 Przygód w każdej szkole
- 12.
Mela E. - Polityczna i przyjemna - 16.
dziś P. - Kioskupek wśród organizacji
szkolnych - 31/32.
Jankowski K. - Czas wolny dziecka - pro-
blem niemiędagosowy - 43.
uk L. - Oko w oko z przejażdżkami - 4.
działa J. - Zainteresowanie do Ziemi
Zachodniej - 4.
Zachodnia - Kołka zainteresowań - ważne ogniwko
pracy wychowawczej - 11.
Hilary B. - Albo plan nie był zwiczny
- 18.
ah W. - Co wychowuje młodzież w inter-
natach - 17.
N. Sinyj N. - Godziny wychowawcze - 50.
sajetowa Śródmieścia warto poprzec - 2.
goź - Piękna praca wychowawcza - 1.
rj - Guzowa Olimpiada - 7.
Dzieci kłama - 32.
urwin A. - Miasta zaczęły - młodzież kon-
tynuuje - 35.
smenaucel - A może przyszli astronauty...?

ściukiewicz A. - Obchody Tysiąclecia w
placisku szkoły - 37.
walskawa A. - Chciałabym zobaczyć Sta-
rucha i Nieca - 32.
pakowska M. - Pani umniejsza się do
mnie... - 37.
sk - Dziecko w szkolnej łamigłówce -
32.
lewicewska L. - Dobry plan - 17.
krowiczek J. - Co z moim synem? - 18.
lasz A. - Sposób nie nowy ale skuteczny

zechodzki A. - Praca świetlicowa na wsł
nie jest łatwa - 3.
gańska K. - Wyjechać, nie chce milować - 43.
becki K. - "W trosce o młode pokolenie" - 11.
kolinka D. - Ozywiz działalności szkolnych
cho przysięgi - 17.
kolinka D. - Choroba telewizji - 17.
kolinka D. - Ścisłej więzi ze szkołą i za-
kadami pracy - 19.
towski I. - Przygotujmy młodzież do prowa-
dzenia gospodarstwa domowego - 41.
ktowski I. - Przygotowanie młodzieży do
pracy zawodowej i społecznej - najlepszym
zasadom - 31/32.
yminowska Z. - Deklaracja Prawa Dziecka
- 11.
spañaly temat - 35.
zienicka A. - Uczeń, który nie sprawia
nam kłopotu - 29/30.

WYCHOWANIE ESTETYCZNE W SZKOLE

tyasz E. - Ogólnopolski konkurs na naj-
lepszą szkolną audycję muzyczną - 27/28.
stula A. - Pomagamy sobie - 7.
Dzierżan D. - Filharmonia szesnastego dzie-
cium - 19.
kolonik W. - O wychowaniu muzycznym
- 12.
zak W. - Realizujemy pedagogikę śpie-
cowską - 1.
lek W. - Neudana impreza - 23.
dwarski R. - Dzieci dla młodzieży - 6.
waskowska I. - Miedzy szkolne kino Oswia-
ta - 23.
rega M. M. - Wystawa najmłodszych pla-
syków - 5.
aga St. - Rola literatury w wychowaniu
estetycznym - 22.
siak E. - Eliminacje zespołów recytators-
kich - 3.
N. - Zespół muzyczny w Körniku - 37.
re - czyli 3 pary pantofelek - 26.
kolinka D. - Mnij ogólnie - bardziej
praktycznie z konfer. posw. wych. muzy-
cznym - 5.
kolinka D. - Bitwa pod Grunwaldem -
Z twórczości dzieci szkolnych - 27/28.
kolinka D. - O wychowaniu estetycznym
w szkole - 35.
kolinka D. - Październiki miesiacem oszczed-ności - 40.

SAMORZĄD UCZNIOWSKI — SPÓLdzielni uczniowskie — SKO

renar St. - Pożyczona współpraca dwóch
organizacji szkolnych - 12.
browski E. - Działalność wychowawcza
społdzielni uczniowskiej - 19.
den - Społdzielni uczniowskiej - 21.
rbeg T. - Z działalności spółdzielni uc-
znich w woj. krakowskim - 33/34.
decki S. - Udziel szkoły i nauczyciela w
Społdzielni uczniowskiej - 15.
decki S. - Spółdzielni uczniowskie w Ka-
towicach - 31/32.
decki S. - Październiki miesiacem oszczed-
ności - 40.
decki S. - Kto ma realizować w szkole
akcję skupiu używanych podręczników - 48.
decki S. - Spółdzielni Mokotowa - swojej
możliwości - 47.
decki S. - Społdzielczość w szkole - 30.
munkiat Wydziału Społdzielczego ZNP - 33.
n - Skuteczność, ale nie takta - 5.
rozwiazanie - Społdzielczość uczniowska na
Opolszczyźnie - 12.
**Krajowe Naradzie Nauczycieli Społdziel-
ców Rozwiązania** - 29.
rozwiazanie - Społdzielczość uczniowska - 13.
acki B. - SKO w Bydgoskiem - 13.
kolinka D. - W powiecie rozwija się
społdzielni uczniowskie - 22.
E. - Kursy Społdzielcze w Zakopanem -
31/32.
E. - Cenna inicjatywa społeczeństwa - 38.
klarewska Z. - Dużeni po raz trzeci - 4.
ewski R. - Działalność uczniowska musi
te być wychowawczą - 43.
skacyje kursy społeczeństwa - 25.
st, Olimpiada oszczędnych w woj. war-
szawskim - 12.
m.j. - SKO na cenzurowaniu - 15.
**swierze organizację obchodu Dni Społdziel-
czego w szkole** - 21.
Borski Z. - O Istotnej treści samorządu
- 6.
larko W. - Oszczędność środków wychowania
społecznego - 21.

HARCERSTWO

sko W. - Harcerski sezon stołmcowy - 1991
szkola Twisławskiego - 6.
o) - Z działalności ZHP - 30.
o) - Z działalności ZHP - 31.
o) - Wędrownica ZHP i organizacja pioniers-
ka - 4.
o) - Harcerska akcja obywatelska - 26.
ndraszek J. - Harcerskim szeregiem na Be-
dnardziej - 50.
M. - Wspominając spod Grunwaldu - 47.
e - wykładnik wydawnictwa Harcerskiego - 42.
lewska Z. - Działalność harcerska - 4.
ymieniecki A. - Szkoła i harcerstwo mają
wspólne cele wychowawcze - 34.
K.J. - Akcja letnia ZHP - 14.
rozwiazanie Wolenska W. - Ludzyslaw Bucyr-
ski - 20.
krusiewska Z. - Harcerstwo sojusznikiem
szkoły i nauczyciela - 1.

ZMS — ZMW

i - Międzynarodowe Seminarium Organizacji
Dziecięcej i Młodzieżowej - 32.
i - Zjazd ZMS - 18.
i - 15-lecie nowostawia SFMD - 44.
lewska Z. - Działalność nauczycielska - 42.
rnjak J. - Wzrost działalności terenowych
Hufców Prac - 48.
roznowione D. - Najbardziej cenzone so-
jusznicy i przyjaciela widzi ZMS w nau-
czycielstwie - 15.
klewiczska E. - Guzy też są liła - 22.
mda G. - Ochotniczych Hufców Prac -
29.
rus M. - Nauczyciele pomagają w pracy
ZMW - 18.
i - 15-lecie SFMD - 50.
i - Zdobychać Zdobychać grupom - 38b.
**O niektórych problemach pracy ideowo-
politycznej ZMS w szkołach średnich** - 35.
zewski J. - Wieś grup szkolnych i ro-
botniczych ZMS - 39.
W. - ZMS przewodziło się do Zielonej - 19.
dek J. - O pracy nauczyciela w ZMS - 16.
dek J. - Wetura i co dalej? - 31/32.
dek J. - Wiek form nowego ZMS w
domu młodzieży i internatach - 43.
deński J. - Szkoła ludzi nie bojących się
twardości życia - 35.
Prin - Książka namí wspólne cele -
Po III Plenum KC ZMS - 44.
dlidh R. - Szkoła koordynatorów pracy
wychowawczej - 38.
deński J. - Młodzież szkolna w Ochotni-
cznych Hufcach Prac - 24.
czesce wolne miejsca w hufcach pracy
ZMW - 26.
Wiśnicka-Wiśnicka M. - Młodzież o so-
bie - 8.
- Olimpiada - 17.
- Proba bilansu - 12.
maszki K. - To Ty Zieleni ZMS - 12.
waszewska K. - ZMS podobnie odnosiące
ideologię w szkole - 42.
waszewska K. - Rola ZMS w organizowaniu
pracy wychowawczej - 38.
- Temu - Rola i udział ZMS w procesie
kształcenia i wychowania młodzieży szkol-
nej - 45.
- Temu - Ochotnicze Hufce Prac - 17.
ZMS - Inicjatywa oświatowa i kulturalna
ZMS - 11.
stowska H. - Konieczne jest współdziała-
nie - 12.
Junaków - 8.

[illegible]

czowa I. — W okresie ferii wzmacniamy
działalność wychowawczą — 49.
W. — Zespół opiek nad dziećmi — 14.
W. — Dziecko, z którym się spotyka-
my — 48.
G. — Z pracowni plastycznej Pałacu Mi-
odłaski — 48.
W. — Zielone światło dla „Odrodze-
nia” — 13.
W. — Najtrudniejsi z trudnych — 19.
W. — Polskie Tow. do Walki z Kalcem-
wem — 15.
M. — Bukalowa — 8.
W. — Wszystkie są nasze własne — 8.
W. — Prace — 42.
I. — Internet — 23.
W. — Inwalidów — 16.
W. — Głęboko i szczerze oddane
K. — Tam, gdzie leczą jkanie i beko-
nie — 35.
W. — Dziecięcy Dom Wypoczynkowy w
Cienowcu — 47.
W. — Budujemy ośrodek wypoczynku
sycznego dla dzieci — 39.
PRZEDSZKOLA I ZŁOBKI
W. — Więcej przedszkoli na wsi — 9.
W. — Szkoła w Lidzbarku Działowskim — 8.
W. — Prace — 42.
W. — Z wizytą u naszych najmłodszych — 22.
TEATR — LITERATURA — SZTUKA
W. — Dorobek twórcy kol. Zygmunta
Przybyłowskiego — 47.
W. — O „Złoty Złotnik” (z dyskusji o ma-
listwie współczesnym) — 7.
W. — Złota chłona — rys. pło-
m — reprodukcje dzieł nauczycieli — 1.
W. — Działalność polityczna Słowack-
w. w 1848 r. — 2.
W. — Dzieła wielkich artystów pol-
skich wzięli Ziemi Północnych z Macierzą
— 43.
W. — Fraucymery, Pani Eliza Orze-
w. jako pedagog — 20.
W. — W 25 rocznicę śmierci Siefana
— 47.
W. — Ze wspomnień o Władysławie
eomonicie — 48.
W. — Refleksje z wystawy sztuki dziecka
— 49.
W. — Gdy Prus był uczniem lu-
skiego szkoły — 43.
W. — Maria Konopnicka — nauczycielka
— 39.
W. — Formy obcowania z dziełem
terakim — 7.
W. — Harenda — 53.
W. — Smierć zabiła apostoła
J. — Antoni Czechow — 7.
W. — Z teatrów stoletnych — 10.
W. — Alfred Musset — 14.
W. — Z teatrów warszawskich — 19.
W. — O wytwórnie pracy literatów na
ermach Zachodnich — 22.
W. — Teatry warszawskie przed feriami
— 24.
W. — Teatry warszawskie w lecie — 29/30.
W. — Dwie tendencje (na marginesie
azu Pisarzy Ziemi Zachodnich) — 31/32.
W. — Teatr Rewolucji Październikowej
— 45.
W. — Nowy sezon teatralny w Warsza-
e — 51.
W. — Dwa portrety — 2.
W. — Problemy malarstwa współczes-
ego — 47.
W. — Sztuka — niezbędny środek wycho-
ania — 15.
W. — W Domu Dickensa — 1.
W. — Z perspektywy Roku Si-
e — 3.
W. — Salvatore Quasimodo — 12.
W. — O pełne spożycie na twórc-
Mari Konopnickiej — 41.
W. — Diego de Silva Velasquez
— 19/20 — 36.
W. — Nie osadzajmy nauczyciela
ty pochodnie (z dyskusji o malarstwie
czesnym) — 4.
W. — Konkurs Chopinowski — 12.
W. — Dżwonek cudowne pelżające nasze
— 24.
W. — Dwie koncepcje sztuki — 10.
W. — Drzeworyt japoński i jego zwią-
zek — 13.
W. — Henryk Grunwald — satyrę
złotnik — 16.
W. — Amadeo Modigliani — 18.
W. — W stronę Van Gogha — 23.
W. — Warszawa polski rzeźby w Za-
e — 27/28.
W. — Czarodziejski pedzel Makowskie-
w. — 23.
W. — Etyka dnia codziennego — 35.
W. — O sztuce generalnie — 46.
W. — Ziemia serdecznie znajoma
— 49.
W. — Fragment twórczości — 1.
W. — Wystawa litewskiego regionalizmu — 3.
W. — Destrukcyjna rola literatury
korskiej — 10.
W. — Duminowski, S. Lentz,
Gieryski, K. Wisniewski, K. Sopoćko
— 12.
WIERSZE
W. — Emilianów — Nauczyciele — 47.
W. — Fraski — 2.
W. — Zale nagrobne — 44.
W. — Dom rodzinny — 22.
W. — Podziękowanie — 47.
W. — Salut pokonu — 47.
W. — Nad grobem ojca — Z twórc-
nauczycieli — 10.
W. — Brudziński, Julian
wim, Franciszek Karpiński, St. Jerry Lec,
ry Paczkowski, Jan Staudynger — 1.
BIBLIOTEKI
W. — Tytko o książkach — 22.
W. — ZNP pomaga nauczycielom w
acu — 50.
W. — Kultury czytelnictwa nauczycieli — gwa-
ntuje rozwój czytelnictwa młodzieży —
28.
W. — Nauczyciel i książka — 19.
W. — O tania i własna biblioteka — 16.
W. — Udań przedświecznic — 43.
W. — Zjazd bibliotekarzy w Szklarskiej
e — 2.
W. — Brak współpracy między bi-
otekami i szkołami jest zjawiskiem szko-
w. — 27/28.
W. — Wystawa książek lutekiej w W-wie — 31.
**NAUCZANIE — PODRĘCZNIKI
I POMOCY NAUKOWE**
W. — Czas odmiódzić starsz-
 — 52.
W. — Dia nauczycieli przyro-
owa — 50.
W. — Telewizja — pomoc szkolna
K. — 50.
W. — Kilka kwestii o nauczaniu
 — 18.
W. — Pozyteczna akcja puszczonej
 — 38.
W. — Lekcja na srebrnym ekranie
 — 42.
W. — Dzieci i młodzież pomagają
nauczycielowi realizować programy szko-
 — 39.
W. — Esperanto w szkole — 24.
W. — Ciekawa pomoc nauko-
 — 22.
W. — Kłopoty z pomocami naukowymi
 — 26.
W. — Więcej filmów — 17.
W. — Tej spóźnionej potrzebie jest
 — 36.
W. — Książka — rzecz cenna — 35.
W. — Porębnia — fizyki — 17.
W. — Dużo uznania i trochę pre-
 — 12.
W. — Mówią nauczyciele robót ręcz-
ch — 31.
W. — Korelacja — zasada nie no-
 — 23.
W. — Jak pomóc w prowadzeniu
 — 50.
W. — Skleń z pomocami naukowymi w
dzium powiecie — 48.
W. — Zadania i takie spełnia Mózka i Maia
 — 18.
W. — Kłopoty z podręcznikami
 — 29/30.
W. — Film oświatowy — kłopoty
 — 31.
W. — Gdy brak jest surówca... (w
kolnych pracowniach robót ręcz-
ch) — 42.
W. — Kursy zawodowe w szkołach
 — 31.
W. — wydała opinie o mapach — 48.
W. — Zgadu-zgadu na lekcji hi-
 — 18.
W. — Znaczący pocztowy pomaga na-
uczycielowi — 52.
W. — Oszczędzajmy podręcz-
 — 23.
W. — Ietki M. — Rola i zadania
mów oświatowych — 33/34.
W. — Uczymy się widzieć treść ry-
wiel — 36.
W. — Deski — o filmie szkol-
i — 15.
W. — Węcej takich podręczników — 13.
W. — Głównie naukowe — 37.
W. — podnoszą podnoszą kulturę tech-
 — 19.
W. — Pierwsza sesja rad pedagog. — 33/34.

Spis artykułów z druków w „Głosie Nauczycielskim” w 1960 r.

Red. Humanistyczna PWSZ — Może być po-
mogą.
Rogalska K. — Pomoc naukowe czyli gra w
ciuciubabkę — 33/34.
Swiech C. — Wszyscy uczyli języka polskie-
go — 33/34.
Szczepkowski Sz. — O potrzebie zmian w wy-
daniu podręczników szkolnych — 26.
Szczepkowski A. — 10 lat pracy PWSZ —
[Wydawnictwo] — 33/34.
Trela J. — Z mojej praktyki szkolnej — 31/32.
Wyniki konkursu PZWS na recenzję książek
pedagogicznych — 43.
W. m. — Coraz tożsiej przy warsztata-
ch — 33/34.
(Wt) — Śląskie planetarium w Chorzowie — 13.
**RECENZJE — KSIĄŻKI I CZASOPISMA
PEDAGOGICZNE**
A. M. — Interesujące numery „Przeglądu
Historyczno-Oświatowego” — 29 — 30.
(B.) — Ognisko — 15.
(B.R.) — Płomyk pomaga w szkole — 44.
Balcerowski L. — Z Ochrony i Wychowania
Bendkowski St. — Skargi młodzieży — w
problem wychowania — 33/34.
Bendkowski St. — Z zagadnień kształcenia i
doskonalenia nauczycieli — 20.
Bialek J. Z. — Książka o literaturze dla dzieci
i młodzieży — 5.
Blut J. — Wydział Pracy Społeczno-Oświatowej
ZNP — 4.
Bogdan A. — Dwa pokolenia — 36.
Ciekawe wydawnictwo NRD — 33/34.
Chodźko St. M. — Listy pilnie poszukiwane — 48.
Chiny — 22.
(des) — Nie tylko dla harcerzy — 7.
(des) — Rok pierwszy — 41.
Dziękuję, Dziękuję Ludowskiemu — 48.
Edukcja dzieł Kolberga — 33 — 34.
Głos Pracy pomaga w szkole — 44.
Górna H. — Dzieci i Książki — 26.
Górna H. — Dyktatura psychologiczna — 36.
(H) — Nowy zesztyt Przeglądu Historyczno-
Oświatowego.
Janicki J. — Kłopoty w poezji narodów świa-
towej — 24.
(J) — Psychologia i „Tajemnica śpiącego
pokoju” — 52.
Kania St. — Słowo narodów — 38.
Kar. — Szkoła w konspiracji — 38.
Kirkiczka J. — Pozytywna cenna i pozytywna (rec.
książki) Kolubusowskiego pt. „Romantyzm
i modernizm” — 44.
Kowalewski Wł. — Wiersze o Ziemi Mazowiec-
kiej — 48.
Korman A. — Polska Piastów — 52.
Kozłowski J. — Szkoła uczenia się — 36.
Kultura i życie — 44.
Kulpa J. — Pamiętnik Dawida Rubinowicza
— 13.
Kulpa J. — Więcej informacji szkół na Tysia-
cie — (recenzja książki S. Ignara) — 14.
Kucharska T. — Kształcenie politécniczne a
praca ręczna (rec. książki I. Szaniawskiego
— 48).
Mały Słownik Historii Polski — 7.
Makowski K. — Chodzi nie tylko o powiat Bus-
ko-Zdrój — (rec. książki dra Smarzyńskiego
— 48).
Matulski W. — O dyscyplinie w wychowa-
niu — 19.
Miedziński J. — Nauczyciel w walce o pols-
kość — 37/38.
Michałowska T. — Materiały do studiów peda-
gogicznych — 11.
Młoda wieś — 31 — 32.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
Młoda wieś — 31/32, 33/34, 34/35, 35/36, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99,